Arkusz I.

Nr 208 Dnia 22 września. Sobota. Dnia 10 (22) września 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odniesienie do domów dopłaca się kop. 3.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Maurycego Męczennika.
Jutro: SS. Władysł. z Giel. i Tekli P. M
Poniedz. *N. M. P. od wyz. niew.* i Ś. Gerarda.
Wtorek: Ś. Aurelji Panny.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 48
Zachód „ „ 5 „ 57

Długość dnia godzin 12 minut 9
Ubyło „ „ 4 „ 40

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: ŚS. Cyprjana i Justyniana.
Czwartek: ŚS. Kosmy i Damiana.
Piątek. Ś. Wacława Króla
Sobota: Ś. Michała Archanioła.

— Uroczyste czterdziestogodzinne nabożeństwo ku czci wyrażenia pięciu ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka, odbywające się od dnia wczorajszego w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, sprowadza ciągle licznych pobożnych do tejże świątyni.

W dniu jutrzejszym, na zakończenie tej uroczystości, słowo Boże głosić będą:

W czasie Summy, JX. Słowikowski, podczas Nieszporów, JX. Chubicki.

— Nabożeństwo odpustowe w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na cześć św. Władysława z Gielniowa, którego furmani i doróżkarze za Patrona sobie obrali, odbywać się będzie w dniu jutrzejszym następującym porządkiem:

O godzinie 10-tej z rana uroczysta Wotywa z assystą.

O godzinie 11-tej zrana procesja, a następnie Summa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w czasie której głoszonem będzie słowo Boże.

Nieszpory rozpoczną się o godzinie 4 tej po południu, również z kazaniem i procesją.

— W kościele św. Marcina jutro o godzinie 10 tej z rana, odbędzie się trzecia z kolei Nowenna do św. Tekli, Panny i Męczenniczki.

— W kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odbywać się będzie jutro odpust całodzienny na cześć św. Tekli, jako w dniu jej uroczystości.

Zaś kościoły: św. Krzyża, św. Franciszka, św. Marcina, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, obchodzić będą jutro odpustem, doroczną pamiątkę swego poświęcenia.

— Byliśmy we wtorek świadkami uroczystości poświęcenia na stacji „Praga," na drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej, jednego jeszcze pociągu sanitarnego, mającego udać się niezwłocznie na widownię wojny. Przysposobienie tego pociągu sanitarnego zawdzięczamy warszawskiemu komitetowi dam Towarzystwa Krzyża Czerwonego, uorganizowanemu przez Hrabinę Elzbietę Kotzebue, małżonkę Jenerał Gubernatora Warszawskiego, w pałacu Brühlowskim, i zostającemu pod jej prezydencją. Komitet ten, w krótkim stosunkowo przeciągu czasu swego istnienia, zdołał o tyle zaznaczyć swą działalność i ożywić ofiarność prywatną na polu niesienia pomocy chorym i rannym wojownikom, że znalazł możność przysposobienia osobnego pociągu sanitarnego, zaopatrzenia go we wszelkie niezbędne potrzeby i utworzenia składu osobistego jego służby, lekarzy, infirmierów i sióstr miłosierdzia.

Pociąg ten składa się z 27 wagonów; z tych w 8-miu urządzone są łóżka dla ciężko rannych (na 64 osób), w pozostałych zaś mieścić się może wygodnie do 130 chorych i oprócz tego 4 wagony przeznaczone są dla składu osobistego służby sanitarnej. W pociągu tym urządzone są: osobny pokój jadalny, apteka, kuchnia, śpiżarnia i inne wygody.

Oglądając urządzenie wewnętrzne i rozmaite części składowe tego pociągu, nie można nie dostrzedz godnej zaprawdę uwagi troskliwości, z jaką zapatrywały się na swoje zadanie osoby, które zajęły się zaopatrzeniem pociągu we wszelkie przedmioty niezbędne. Miano przytem głównie na względzie zbliżającą się zimową porę roku: u wejścia przeto do wagonów urządzono tambury, zabezpieczono okna i wyłożono podłogi wojłokami, które przykryto ceratą. W każdym wagonie znajdują się wyborne łóżka, zaopatrzone w wielki zapas wszelkiej bielizny, kołder, poduszek i t. d., jak również bardzo wygodne umywalnie, samowary z niezbędnemi zastawami, tudzież piec i telegraf elektryczny. Nie zapomniano również o potrzebach ducha dla chorych, są tam bowiem obrazy świętych i książki treści moralnej, w liczbie zaś osób należących do składu osobistego pociągu znajdują się księża — prawosławny i katolicki. Dla uczczenia Tej, czyje Imie nadane zostało pociągowi, umieszczony został w każdym wagonie portret Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Ksieni Aleksandrówny.

Poświęcenie rozpoczęło się punkt o godzinie 2-giej po południu. O tym czasie raczyli przybyć na stację „Praga" JW. Główny Naczelnik kraju i jenerał-feldmarszałek książę Bariatyński z małżonką. Była już tam zgromadzona liczna publiczność, wśród której znajdowali się wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni i damy z wyższego towarzystwa miejscowego, oraz damy komitetu w całym składzie, jak również gubernatorowie i osoby przybyłe z prowincji. Najprzewielebniejszy Leoncjusz, arcybiskup chełmski i warszawski, odprawił w asystencji duchowieństwa nabożeństwo dziękczynne, z poświęceniem wody, uklęknięciem i modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana i dla całego Domu Panującego, poczem miał nacechowaną głębokiem uczuciem mowę, w której wspomniawszy o spółdziałaniu ze strony Głównego Naczelnika kraju w tej sprawie i oddawszy słuszny hołd działalności Hrabiny E. Kotzebue, pod której najbliższym kierunkiem przysposobiony został pociąg, jak również osób, które przyjmowały udział w jej pracach, najprzewielebniejszy arcypasterz pobłogosławił księcia A. Urusowa, pełnomocnika ze strony warszawskiego komitetu dam Krzyża Czerwonego, obrazem św. Ksieni, ofiarowanym pociągowi przez JW. Hrabiego Kotzebue.

Na zakończenie, najprzewielebniejszy arcybiskup zwrócił się do osób składu sanitarnego, zostającego przy pociągu, i zwłaszcza do sióstr miłosierdzia, błogosławiąc je, słowami pełnemi namaszczenia, przy przedsiębraniu przez nie trudów nacechowanych miłością bliźniego.

Po skończonej uroczystości, duchowieństwo obeszło wagony, kropiąc je wodą święconą, poczem publiczność była przypuszczoną do oglądania urządzenia wewnętrznego pociągu sanitarnego któremu nadano Nr 13 ty. *D. W.*

— Pociąg sanitarny Nr 13, Imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Ksieni Aleksandrówny, sporządzony staraniem warszawskiego komitetu dam Towarzystwa Krzyża Czerwonego, w pałacu Brühlowskim, udał się onegdaj, 8 (20) września, o godzinie 11 min. 8 wieczorem, do miasta Jass, ze stacji „Praga" na drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej. *D. W.*

Departament telegrafów.

1. Na stacji telegraficznej w Ak-Meczecie gub. taurychiej otwarto przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej. 2. Podług zawiadomienia oddziału poczt i telegrafów polowego zarządu komunikacyj wojennych armji czynnej, przyjmowanie depesz, korespondencji prywatnej na stacji we wsi Radonicy ustało. (*Prawit. Wiestnik*).

— Jenerał-Lejtenant, baron Frederiks, Jenerał-Gubernator Wschodniej Syberji, bawi obecnie w Warszawie, w przejeździe z wód karlsbadzkich.

PRZY AMBULANSACH.

Korrespondent wiedeńskiej *Pressy* w ten sposób opisuje pobyt swój pod Plewną i życie lekarzy zajętych służbą sanitarną na placu boju podczas ostatnich wypadków:

„Kto chce mieć obraz wojny, niech się przypatrzy ambulansom. Jeżeli wioski i miasta padają w gruzy, to widok przykry i smutny, lecz sprowadzają go często także mniej okropne powody natu-

CZARNE INDJE.

(W przepaściach ziemi.)

przez

JULJUSZA VERNE.

I.

Dwa sprzeczne listy.

„Do pana J. R, Starr, inżyniera,
ulica Canongate, 30 w Edymburgu."

„Jeżeli pan inżynier Starr zechce przybyć jutro do kopalni węgla Aberfoyle (komora Dochart, szyb wjazdowy Yarow), udzieloną mu zostanie nader ważna wiadomość.

„Na stacji kolei w Callander oczekiwać będzie przez cały dzień na pana inżyniera, Henryk Ford, syn Szymona Ford, byłego obermana *).

„Uprasza się o zachowanie niniejszego w tejemnicy."

Taki list otrzymał inżynier Starr rano 3 grudnia 18..., — na kopercie znajdowała się pieczęć stacji pocztowej Aberfoyle, w hrabstwie Stirling, w Szkocji.

List ten zaciekawił inżyniera do żywego; ani przez myśl mu nie przeszło, aby otrzymane wezwanie mogło być bez wielkiego znaczenia, obliczone jedynie na jego łatwowierność; od wielu lat bowiem znał on Szymona Ford, jednego z najdawniejszych robotników w kopalni Aberfoyle, której sam był przez lat dwadzieścia dyrektorem, „viewer" jak mówią w kopalniach angielskich.

Inżynier James Starr, mężczyzna silnie zbudowany, pomimo pięćdziesięciu pięciu lat wieku, z pozoru nie wyglądał więcej jak na czterdzieści. Pochodził on z jednej z najstarszych rodzin edymburskich, która słusznie chlubić się nim mogła jako członkiem przynoszącym jej prawdziwy zaszczyt. Prace jego wielce cenione były przez szanowne stowarzyszenie inżynierów nurtujących w czarnych podziemiach Zjednoczonych królestw, czy to w Cardiff, czy w Newcastle, czy też w samej Szkocji. Przeważnie jednak nazwisko inżyniera Starr zjednało sobie powszechne uznanie eksploatacją węgla szczególniej w kopalni Aberfoyle, zajmującej znaczną przestrzeń w hrabstwie Stirling i graniczącej z kopalniami Alloa. Tam upłynęło prawie całe jego życie, pełne niezmordowanej działalności. Oprócz tego James Starr był prezesem Towarzystwa archeologów szkockich i jednym z najgorliwszych członków „Instytutu królewskiego," a *Przegląd Edymburski* umieszczał częstokroć znakomite artykuły opatrzone jego podpisem. Pokazuje się ztąd, że inżynier Starr należał do rzędu owych praktycznych uczonych, którym Anglja zawdzięcza swoję pomyślność i powodzenie. Zajmował on wysokie stanowisko w tej starej szkockiej stolicy, co tak pod względem materjalnym jak i moralnym, zjednała sobie imie „Aten Północy."

Anglicy nazywają kopalnie węgla w ogólności „Indjami czarnemi" i bezwątpienia Indje te więcej przyczyniły się do niezmiernego rozwoju bogactw i zamożności Zjednoczonych królestw, aniżeli złotodajne Indje wschodnie. W istocie, w kopalniach tych, cały naród górników pracuje dniem i nocą nad wydobywaniem z łona brytańskiej ziemi drogocennego paliwa, będącego duszą całego przemysłowego ruchu.

W owej epoce nie zachodziły jeszcze obawy o brak węgla; na obu półkulach świata znajdowały się niewyczerpane jego pokłady i coraz nowe odkrywano kopalnie. Różnorodnym zakładom fabrycznym, lokomotywom, lokomobilom, statkom parowym, fabrykom gazu i t. p. nie zagrażało żadne niebezpieczeństwo: materjał palny mogły mieć zawsze w dostatecznej ilości; ale w ostatnich czasach konsumcja węgla wzrosła tak znacznie, że niektóre pokłady wyczerpane zostały do ostatniej żyłki i jako bezużyteczne nadal, opuszczono je i zaniedbano zupełnie.

W takim właśnie stanie znajdowały się kopalnie węgla w Aberfoyle.

Przed dziesięcioma laty wydobyto z nich ostatni kibel **) węgla; bezpośrednio za tem wyprowadzono z pod ziemi przyrządy mechaniczne, wozy komunikacyjne, tramwaje, maszyny parowe z szybów dobywalnych, jednem słowem wszystek materjał konieczny do utrzymania eksplotaacji w nieprzerwa-

*) Oberman albo nadsztygar, starszy robotnik dozorujący roboty w kopalni.

**) Kibel, naczynie używane do wyciągania węgla z kopalni.

ralne; inna rzecz z ludźmi, — tym wojna najgorzej uczuć się daje, na nich wyciska piętno zniszczenia i nędzy, przygnębia cieleśnie i umysłowo.

Ruina ludzka jest stokroć okropniejszą od spalonych wiosek i rozwalonych miast.

W ambulansach polowych znajduje się na każdym kroku sposobność poznania całej grozy, jaką wojna z sobą przynosi; wszystko tu żąda pomocy, wszystko cierpi, wszystko budzi współczucie i kruszy serce bolesnym widokiem. Nie wahajmy się poznać choć szkicowego obrazu tej smutnej epopei, jaka od wieków powtarza się w życiu narodów.

Ambulans, jakeśmy już powiedzieli — jest niejako jednym z tych szczegółów wojny, w którym rozpatrywać się dają skutki jej zniszczenia, nie przerażając więcej, lecz przejmując do głębi uczuciem litości i żalu.

Pierwszy oddział ambulansowy wyrusza pod samą linję bojową. Postępuje za piechotą, trzyma się bateryi artyleryjskich, towarzyszy konnicy. Nie troszcząc się o świszczące w powietrzu kule, o pękające pociski, stara się jaknajdalej posunąć z pomocą i ratunkiem, a lekarz naczelny ma tylko jedną troskę: ochronić swoich rannych od kul nieprzyjacielskich.

Zaraz z pierwszej stacji opatrunkowej, wychodzi na plac boju służba sanitarna zbierać ranionych, a ponieważ pole walki bywa rozległe, więc zazwyczaj kilka podobnych stacyi zostaje urządzonych. Czas nie pozwala założyć rannemu więcej jak jedną opaskę. Klęcząc na ziemi, spełnia lekarz swój miłosierny obowiązek, — nie ustając w tej zaszczytnej pracy, spieszy z pomocą jednemu po drugiem, nie go nie nuży, nic nie zatrważa, — w obronie życia drugich, musi choćby własne narazić. Dla niego kule nie padają gradem, on zważać na nie nie może, nie powinien,—tylko cierpiących i potrzebujących jego pomocy widzi przed sobą, a reszta w opiece Boga i rękach losu.

Kiedy lekarze zajmują się opatrunkiem rannych, służba sanitarna posila swych towarzyszy spragnionych i osłabionych upływem krwi. Nie łatwy to obowiązek i równie niebezpieczny, jak zwykłego żołnierza — iść w ogień za walczącymi i spieszyć im z ratunkiem, gdy który padnie ugodzony pociskiem nieprzyjaciela.

Często się zdarza, że kula śmiertelna powali obok ojca, brata, przyjaciela, — jak to na wojnie bywa; cóż wolno spojrzeć, uronić łzę, ale zabawić przy ukochanym trupie, przymknąć mu powieki na ostatni sen — nie ma czasu, nie można, bo obowiązek gdzieindziej wzywa, gdzieindziej trzeba iść ratować gasnącą iskierkę życia bliźniemu i koledze broni.

Po założeniu pierwszych opasek rannym, składa się ich na wozy i podczas walki przeprowadza do polowych szpitali.

Dopóki paszcze armat zieją ogień zniszczenia, dopóty liczba rannych nie bywa tak znaczną, ale za to rany cięższe,—skoro zaś piechota walkę rozpoczyna, ambulansy się przepełniają, braknie lekarzy, noszów, wozów, namiotów, tragarzy i rąk z pomocą. Wszystkie siły się wytężają i zawsze prawie pokazuje się ich za mało.

Tuż przed samym atakiem 13 pułku dorobańców na Plewnę, znajdowałem się w szpitalu ambulansowym. Jenerał Dawila wydawał właśnie polecenia, lekarze spierali się o popołudniowy dyżur na stacji opatrunkowej, a ponieważ każdemu chodziło o pierwszeństwo, przeto rozstrzygnięto spór losem. Majorowi dr Georgescu przypadło pójść w pierwszą linję, szef ambulansów dr Ocemba miał prowadzić operacje w szpitalu polowym. W podobnej żarliwości inni lekarze „czerwonego krzyża" rozlosowali między sobą pierwszeństwo w niesieniu pomocy.

Poważnie i w jakimś ponurym nastroju wyszedł pierwszy oddział sanitarny pod przewodnictwem d-ra Georgescu w pole, — towarzyszył mu cały sztab lekarzy, felczerów i tragarzy. Działa grzmiały w oddali nieustannie, puszki pękały ze sykiem latających żmij, rozsypując grad kul dokoła.

Dr Dawila, dr Popescu i dr Abiza, pospieszyli osobiście z pomocą, towarzyszył im naczelny weterynarz sztabs-major Kolbau. Kiedy przybyli na stację opatrunkową, już dr Georgescu był przy pracy, chociaż jeszcze ogień karabinowy milczał i nie rozpoczął swojego zniszczenia.

W tem dano rozkaz: do szturmu!

Dorobanców oddział uderzył mężnie naprzód, po kilku chwilach służba sanitarna przyniosła pierwsze ofiary ataku. Liczba rannych była znaczną jak na początek, większą od lekarzy spieszących z ratunkiem; kto mógł i umiał, pomagał wedle sił swoich. Turcy ostrzeliwali nawet oddział sanitarny. Dr Grancza ugodzony został kulą w prawą rękę właśnie wtedy, kiedy klęcząc, zakładał opaskę rannemu; sam sobie opatrzył ranę i pozostał na miejscu póty, dopóki nie osłabł i nie mógł więcej być pomocnym. Gdy liczba rannych zwiększyła się do tego stopnia, że można niemi było zapełnić miejsca w ambulansowych powozach, wysłano cały konwój do lazaretu.

Tam oczekiwali już niecierpliwie inni lekarze spełnienia swoich obowiązków. Kiedy transport się zbliżył, wybiegli mu naprzeciw, aby przy przenoszeniu rannych być z pomocą. Niejaki dr Pastia chciał być pierwszym przy tem zajęciu i poskoczywszy szybko do stopni powozu — zniósł najsampierw z przerażeniem i boleścią w twarzy — swego własnego brata, który jako młody ochotnik, wybrał się na wojnę.

Młodzieniec był ranny śmiertelnie, nie pozostawało wiele nadziei uratowania mu życia, a przed okiem brata ta smutna prawda nie mogła się ukryć od pierwszego wejrzenia. Rozpłakał się widząc niebezpieczeństwo. Jenerał, jakkolwiek sam wzruszony do głębi, lekko upomniał dr Pastię, aby swoich obowiązków nie zapominał.

Ranny też przeczuwał swój los.

— Jak tam idzie naszym? zapytał.

— Dobrze, odpowiedziano mu.

— Ach, to mi przynajmniej umierać lżej, zawołał młodzieniec. Bracie pocałuj mnie raz jeszcze i pożegnaj wszystkich odemnie...

W kilka minut potem skonał na rękach brata.

Inny znowu młody, przystojny żołnierz otrzymał postrzał w samą szczękę, ale to mu humoru nie odebrało.

— Szkoda mi brody, mówił do lekarza opatrującego mu ranę. Nie będę już mógł gryźć sucharów więcej, ale też i turkom nic się nie dostało po nas do gryzienia.

Jeszcze inny dorobaniec, którego postrzelono w nogę trzyma swój but w ręku i prosi felczera:

— Mój panie felczer, jest tam w cholewie coś grosza, dwa franki i piećdziesiąt centymów, schowajcie mi to u siebie; gdybym umarł, to chyba kolegom rozdajcie, niech się napiją za moje zdrowie.

Z bronią żaden ranny rozstać się nie chciał; każdemu musiano karabin położyć pod łóżkiem.

Z czasem przyniesiono i ciężko rannych.

Smutny widok!

Zmrok zapadł. W nocy rozpalono pochodnie i przy ich blasku prowadzono dalej, bez ustanku operacje. Czerwone światło po nocy nadaje dziwnie przykry wyraz tym scenom lazaretowym.

Dłużej nad dwanaście godzin nie trzymają rannych po ambulansowych szpitalach, aby nie zalegali miejsca innym. Skoro tylko dano im pierwszą pomoc i pozwolono wypocząć, transportuje się ich najkrótszemi drogami do większych szpitali, gdzie już kuracja odbywa się prawidłowo i spokojnie bez niebezpieczeństwa napadu ze strony nieprzyjaciela.

Urządzenia pociągów sanitarnych są wzorowe i zapewniają rannym wszelkie możebne ulgi i wygody.

Pod Plewną spotkałem w ambulansie prawdziwą opiekunkę nieszczęśliwych, prawdziwą siostrę miłosierdzia. Obok lazaretu miała ona swój własny namiot zaopatrzony we wszystko, czego w pierwszej chwili potrzeba do pomocy. Nad rannymi czuwała, jak jaki anioł opiekuńczy, tu dobre słowo pociechy, tam posiłek podając, chociaż samej drżało zapewne serce w trwodze i niepewności o życie męża, walczącego w pierwszych szeregach.

Była to żona kapitana Condurato. Może jej Bóg za to poświęcenie oszczędzi okropnego bólu, jaki przygniata kochające serca—utratą ukochanych.

Jeszcze o pani Modrzejewskiej.

—*B*— Od kilku dni tryumfy pani Modrzejewskiej zajmują publiczność nieledwie na równi z kwestią wschodnią.

Nic w tem dziwnego — jest w naturze ludzkiej zdolność odświeżania przytępionych już wrażeń jeżeli się je dzieli z tymi którzy ich poraz pierwszy doznają.

Czytelnicy opisów po różnych dziennikach przypominają sobie entuzjazm przy pierwszych występach pani Modrzejewskiej na naszej scenie i śmiałym polotem myśli gnanej życzliwością, przebywszy ocean są jakby świadkami sukcesów artystki, której talent u nas w całej rozwinął się pełni.

Wśród różnych korespondencyj z drugiej półkuli, listy Litwosa w *Gazecie Polskiej*, odznaczają się żywością uniesień nad powodzeniami „gwiazdy." Nie wątpiąc bynajmniej, że te gorące słowa znajdą sympatyczny oddźwięk w tutejszej publiczności, uważamy za właściwe sprostować w interesie prawdy to co Litwos pisze o „przedwczesnem nadesłaniu artystce *dymisji*" przez dyrekcję tutejszych teatrów, tem bardziej że korespondent zwraca słowa swoje do warszawskiej publiczności ubolewając nad faktem, który, o ile wiemy, nigdy nie miał miejsca.

Wyjazd pani Modrzejewskiej komentowano u nas na różne sposoby, co zresztą ze względu na popularność artystki jest rzeczą zupełnie naturalną; nie zdarzyło się nam jednak spotkać z komentarzem któryby podróż pani Modrzejewskiej wyjaśniał niezadawalającemi stosunkami z dyrekcją teatrów. Że dy-

---

nym ruchu, a wyczerpana kopalnia, opustoszała i obumarła nagle, przedstawiała się jakby martwe zwłoki olbrzymiego mastodonta, z którego, po odjęciu różnych życiowych organów, jedynie szkielet pozostał.

Ze wszystkich tych przyrządów zatrzymano tylko długie drewniane drabiny w szybie Yarow, prowadzące do głównej komory zwanej Dochart, i stanowiące jedyny środek komunikacyjny pomiędzy wnętrzem kopalni i powierzchnią ziemi.

Zewnątrz, drewniane budynki w miejscach, gdzie dawniej odbywały się roboty „górne," sterczały również ponure i opuszczone jak i samo wnętrze kopalni.

Smutny to był dzień, gdy górnicy opuszczali po raz ostatni kopalnię, w której przez lat tyle byli zatrudnieni.

Na wezwanie inżyniera Starr, w obszernej komorze Dochart, niegdyś przepełnionej stosami węgla, zebrało się parę tysięcy pracowników, składających czynną i dzielną ludność kopalni. Dozorcy, przewoźnicy, konduktorowie, podkopywacze, górnicy, odbieracze węgla, futrownicy, kowale, cieśle, maszyniści, zasadzacze *) i obermani, słowem wszyscy, mężczyźni i kobiety, dzieci i starcy, przyszli tu pożegnać się raz jeszcze z dyrektorem, zanim opuszczą na zawsze kopalnię, w której od lat niepamiętnych, z ojca na syna, mieli stałe zajęcie i utrzymanie. Towarzystwo rozdzieliło pomiędzy wszystkich pracujących w kopalni tytułem gratyfikacji, cały dochód z ostatniego roku. Nie wielki wprawdzie był to zasiłek, gdyż wydajność żył węglowych będących już na wyczerpaniu, o mało przewyższyła koszta eksploatacji, w każdym razie wystarczał im na czas, dopókiby nie znaleźli zajęcia w kopalniach sąsiednich, albo też na folwarkach lub w zakładach fabrycznych.

Inżynier stał na progu obszernej szopy, w której przez długie lata mieściły się potężne maszyny parowe, spełniające czynności szybu dobywalnego.

Obok niego stał oberman komory Dochart, pięćdziesięciopięcioletni Szymon Ford, i kilku innych dozorców robót.

James Starr zdjął kapelusz. Górnicy z odkrytemi również głowami, zachowywali głębokie milczenie.

Była to scena rozrzewniająca i pełna uroczystej powagi.

— Moi przyjaciele—przemówił inżynier—nadeszła dla nas chwila rozłączenia się. Kopalnie Aberfoyle, wspólna praca wśród których jednoczyła nas przez lat tyle, są już teraz wyczerpane. Poszukiwania nasze nowych pokładów nie doprowadziły do żadnego rezultatu i oto przed nami ostatnia bryła węgla wydobyta z komory Dochart!

I wpoparciu słów swoich, wskazał ręką odłam węgla, leżącego na dnie kibla zawieszonego na łańcuchu.

— Ten kawałek węgla, moi przyjaciele — mówił dalej—to jakby ostatnia kropla krwi krążącej w żyłach naszej kopalni. Zachowamy go, tak samo jak zachowaliśmy pierwszą bryłę węgla wydobytą z pokładów Aberfoyle przed sto pięćdziesięciomalaty. Ileż to pokoleń pracowało kolejno pomiędzy tą pierwszą i ostatnią bryłą! Teraz już wszystko skończone! Żegnam was, towarzysze, a żegnam po raz ostatni! Liczna rodzina nasza rozproszy się po świecie, bez nadziei nawet, abyśmy kiedyś połączyli się znowu. Ale nie zapominajcie nigdy, że przez długie lata żyliśmy razem, i że pierwszym obowiązkiem górników z Aberfoyle była i jest zawsze wzajemna pomoc. Nie zapomnę o tem i dotychczasowi przewodnicy wasi. Będziemy czuwać nad wami, i gdziekolwiek udacie się, wszędzie towarzyszyć wam będzie nasze poparcie i dobra rekomendacja. Bywajcie zdrowi przyjaciele, i niechaj niebo wspiera was w dalszej wędrówce życia!

Powiedziawszy to, inżynier uściskał najstarszego górnika, a jednocześnie oczy wszystkich obecnych zwilżyły się łzami rozrzewnienia. Następnie obermani różnych komór podchodzili kolejno do inżyniera, aby po raz ostatni uścisnąć jego rękę, robotnicy zaś wywijali kapeluszami wołając:

— Niech żyje James Starr, naczelnik i przyjaciel nasz!

(Dalszy ciąg nastąpi)

*) Tak się nazywają robotnicy w kopalniach zapełniający ziemią lub kamieniem próżne miejsce po wybranym węglu.

rekcja nie potrzebowała czekać tryumfów pierwszej swojej artystki na amerykańskiej scenie, aby talent jej ocenić, o tem świadczyło nie tylko wyjątkowe jej u nas uposażenie, ale wszelkie ustępstwa jakie tylko zarząd teatralny wielkiemu talentowi czynić może, i w ogóle warunki w obec których między dyrekcją a taką jak pani Modrzejewska artystką, słowo *dymisja* nie mogło być ani wymówione ani napisane.

Wkradło się ono do listu Litwosa zapewnie wskutek mylnego tłomaczenia korespondencji, która przed kilkoma miesiącami wymienioną została między Warszawą a San-Francisco.

Wiadomo, że pani Modrzejewska wyjechała za zwykłym zastrzeżonym w kontrakcie urlopem, po upływie którego, zawiadomić miała dyrekcję o dalszych swoich zamiarach. Zawiadomienia tego dyrekcja nie odbierała przez kilka miesięcy po ekspiracji urlopu — w pół roku dopiero, jeżeli się nie mylimy, po jego upływie, artystka przesłała podanie o przedłużenie urlopu na rok, na które otrzymała odpowiedź, jaką udzieliłaby jej każda dyrekcja odpowiadająca urzędownie na urzędowne podanie: że przedłużenie urlopu już bez wiedzy dyrekcji o pół roku przedłużonego jest niemożliwe i że dyrekcja zmuszoną jest uważać kontrakt za zerwany ze strony artystki, co znaczy, że pani Modrzejewska dopiero za powrotem do Warszawy mogła nowy układ zawrzeć z warszawskim teatrem.

W korespondencji tej, chłodno rozważanej, można wyczytać to co istotnie zawiera: urzędową odmowę przedłużenia urlopu — dymisji w niej dopatrzeć tem trudniej, że jak nam wiadomo z dobrego źródła, dziś jeszcze etat pani Modrzejewskiej figuruje w budżecie teatralnym.

Hołd talentowi artystki... ale *suum cuique*.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= O jarmarku łowickim, którego właściwy termin przypadał w dniu wczorajszym, wspominamy tu jedynie dla zadośćuczynienia kronikarskiemu obowiązkowi.

Od lat już wielu jarmarki łowickie przestały być tem, czem były niegdyś, chyląc się coraz bardziej do upadku, a upadek ten wczoraj więcej jeszcze niż kiedykolwiek widzieć się dawał.

Kupcy zajmujący niegdyś wszystkie sklepy, jakie tylko w mieście wynaleźć się dały, mieścili się teraz w kilkunastu drewnianych barakach na rynku ustawionych, a ani rodzaj towaru ani jego dobroć nie zasługuje na uwagę.

Koni w roku bieżącym było mniej niż zazwyczaj a i na te, które sprowadzono do Łowicza, nabywców nie było. Nie dopisali też wcale znani rossyjscy kupcy, przybywający tu zwykle ze znacznemi partjami koni z Cesarstwa. Kilkanaście pojedynczych okazów, pochodzących ze stajen okolicznych obywateli ziemskich — oto wszystko.

Większy stosunkowo pokup miały woły, których kilka liczebnie dość znacznych partyj przyprowadzono na jarmark. Za te płacono po 85 do 115 rubli, stosunkowo do dobroci. Cena ta nawet w dniu wczorajszym, ku końcowi jarmarku jeszcze cokolwiek się obniżyła.

Ze znanych owczarni zarodowych krajowych reprezentowaną była tylko owczarnia z dominium Boża-wola. W ogóle owce a szczególniej skopy, płacono dość drogo.

Jarmark rozpoczęty jak zwykle w wigilję to jest we czwartek, od wczoraj już za skończony uważać można, co po części przypisać należy rozpoczętym świętom u izraelitów, które trwają do poniedziałku.

Zjazd był także nadzwyczaj mały. Przybyli dla robienia zakupów, natychmiast po uskutecznieniu ich opuszczali miasto, tak, że nawet ruch uliczny mniejszym był w tym roku niż zwykle. Dodać należy, że i pogoda nie dopisywała, deszcz bowiem padał po kilka razy na dzień, a zimno dokuczliwie uczuwać się dawało.

Zabawy jarmarczne ograniczały się na jednej budzie z panoramą, oraz paru lichych orkiestrach, przygrywających w handlach i restauracjach.

Oto jest wszystko, co mamy do powiedzenia o jarmarku łowickim.

= Jutro wieczorem Matejko przybywa do Warszawy. Stanie w hotelu Europejskim. Znakomity artysta zabawi tydzień w naszem mieście.

= Aida już niezadługo wystawioną zostanie. Jedyną zawadą do umieszczenia jej na afiszu teatralnym był, jak to donosiliśmy, brak orkiestry, bez której udziału w akcie drugim i czwartym, opery tej wystawić nie można nie narażając na szwank najpiękniejszych scen całego utworu. Przeszkodę tę usunięto już; potrzeba tylko jeszcze kilku dni do należytego przygotowania zaangażowanej orkiestry. Wkrótce również teatr wystawi „Hugonotów," z których próby odbywają się codziennie.

= W pracowni p. Alchimowicza, widzieliśmy na ukończeniu bardzo piękny obraz, przedstawiający kobietę z dziećmi wspartą nad mogiłą.

Z utworu tego bije dziwna jakaś tęsknota, ubrana w szatę domowej sielskiej poezji.

Śmiało przepowiedzieć można, iż obraz ten po ukończeniu, sprawi na wystawie tutejszej bardzo przyjazne wrażenie, należycie oceniony zostanie przez znawców, którzy już w ogóle bardzo pochlebnie odzywają się o pracach tego utalentowanego artysty.

= Dzisiaj p. Wolański, artysta teatru lwowskiego, wystąpi w roli Gucia w „Ślubach panieńskich" Fredry. W czwartek zaś przedstawi tytułową rolę w tragedji „Mazepa".

= W przyszłotygodniowy piątek w operze „Trubadur", wystąpi panna Makowska, uczennica pana Trombini'ego.

= Ostatni numer *Tygodnika illustrowanego*, zamieścił śliczny portret księdza Adama Jakubowskiego, jubilata — na który ołówek Tegazza i rylec Regulskiego złożyły się we wzajemnej konkurencji. W tym samym numerze znajdujemy także wdzięczny rysunek młodego Kossaka, przedstawiający: „Odwiedziny w Leśniczówce" i „Szkatułkę drewnianą, roboty Kościuszki ze skarbca jasnogórskiego".

= Warsztaty fabryki Lilpopa, Loewensteina i Rau przygotowują obecnie 300 wagonów dla drogi brzesko-kijowskiej. Drugie 300 wagonów dla tejże drogi wykończa jedna z rygskich fabryk. Tymczasem zaś po większej części droga użytkuje z taboru pożyczonego od jednej z dróg rossyjskich.

= Przy przewozie tranzitem przez Warszawę towarów zagranicznych, komora celna tutejsza dopełnia przejrzenia tychże w punkcie zetknięcia się kolei warszawsko-wiedeńskiej z koleją obwodową.

= Kolej obwodowa ukończywszy wkrótce przewóz efektów wojskowych zacznie służyć przewozowi osób i ładunków towarowych.

= Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień:

Teatr wielki: niedziela, „Flick Flock"; poniedziałek, „Nitka jedwabiu" (po cenach dawnych); wtorek, „Bal Maskowy"; środa, „Robert djabeł"; czwartek, „Mazepa"; piątek, „Trubadur"; sobota, „Bal maskowy"; niedziela, „Bogini Walballi".

Teatr rozmaitości: niedziela, „Wielki człowiek do małych interesów"; wtorek, „Drzemka pana Prospera"; środa, „Fałszywi poczciwcy"; piątek, „Nierówne prawa", „Dwie blizny", „Teatr amatorski", sobota, „Nietoperze"; niedziela, „Złe ziarno".

= Od dnia dzisiejszego teatr letni zostanie już zamkniętym. Tak więc, życzeniom publiczności i artystów, stanie się zadość... szkoda tylko, że nieco zapóźno.

= W dniu wczorajszym targ prazki był cokolwiek więcej ożywionym od poprzednich, a to skutkiem łatwiejszego obecnie dowozu kolejami komunikacyjnemi z terespolską. Rogacizna konsumowana przez miasto nasze, pochodzi przeważnie z gub. podolskiej i spekulanci nawet już obmyślali podwyższenie ceny, dostateczny jednak obecnie dowóz ochroni pewno konsumentów od zamierzonego podwyższenia.

= Od kilku dni warszawskie przedsiębierstwo asfaltowe pracuje nad wyłożeniem brukiem asfaltowym ulicy Sto Jańskiej od strony placu Zamkowego. Roboty te dokonywają się pod szczególnym kierunkiem znanego inżyniera p. Spornego. Bruk składa się z kostek prasowanych, z rodzimej rudy asfaltowej, bez żadnych przymieszek. Kostki układają się na zimno, na mocnym fundamencie, a szpary zasypują się również na zimno bardzo miałkim proszkiem mającym też same własności co ruda asfaltowa na

OBRAZY I OBRAZKI

z tatrzańskiej wycieczki

przez

MICHAŁA BAŁUCKIEGO.

(Dalszy ciąg— Zobaczyć Nr 207).

Ksawerek był przemokły, obtargany, blady ze strachu, i silnie robił piersiami z umęczenia.

— Co się z tobą stało?

— Ach to wy! oj! oj! oj! oj! o Jezus Marja — czekajcie, odpocznę nieco — oj!

— Gdzieś ty był?

— A bo ja wiem? Zbłąkałem się. Odszedłszy od was, szedłem ciągle zaroślami, by się nie spotkać z ciocią. Szedłem i wlazłem w jakieś gąszcze, między spruchniałe pnie drzew i suche gałęzie, z których z trudnością ledwie się wydostałem. Potem wszedłem w jakiś wąwóz, sądziłem, żem już na dobrej drodze i ucieszony przyspieszyłem kroku. Po godzinie drogi poznałem, żem się w jakieś nieznane dostał miejsce, szedłem jednak perswadując sobie, że ten wąwóz przecież gdzieś mnie doprowadzi.

Tymczasem naraz wąwóz się skończył spadzistą ścianą, po której i koza by się nie wydrapała; trzeba więc było wracać się znowu. Wróciłem więc, ale znowu inną drogą, jakiemiś strasznemi wertepami, wśród kolących i ciernistych krzaków, na których część mojego ubrania zostawiłem.

Na domiar nieszczęścia trafiłem na strumień dość głęboki i rwiący, przez który ani podobna było przejść. Łaziłem koło jego brzegów Bóg wie jak długo, szukając miejsca do przeprawy, aż nakoniec ujrzałem zwalony świerk uschły, leżący wpoprzek rzeki, a że był cienki i oślizgły, więc musiałem w okrak siąść na niego i pomagając sobie rękami, sunąć się powoli.

Świerk był chropowaty i pełen sterczących sęczków i gałęzi — możecie więc sobie wyobrazić, jaką częścią ubrania opłaciłem tę straszną przeprawę. W końcu straciłem równowagę, wpadłem w wodę i ledwie się, zmoczony cały, na brzeg wygramoliłem i straciłem nadzieję — począłem krzyczeć wniebogłosy, aż ochrypłem. W końcu usłyszałem wasze hop, hop! — A! niech licho porwie góry, nie skusicie mnie więcej razy. Wolałbym już był ciocię na rękach nosić, niż tyle użyć strachu i męki, co ja użyłem.

Mówił to z tak śmiesznemi grymasami, krzywiąc się i macając po bokach, że trudno nam było wstrzymać się od śmiechu.

— Moje kamaszki nowiuteńkie, mój surdut, za który dałem 30 fl. — mój Boże, wszystko na nic; a moje...

— Na później lamenty mój Ksawerku, teraz spieszmy, by nam nie przyszło nocować tutaj. Spieszmy, może dogonimy resztę towarzystwa.

— Ależ ja cały mokry!

— Wyschniesz, idąc.

— Ależ jakże ja się w takim stanie damom pokażę?

— Schowasz się do wózka, a ciemność pożyczy ci swego płaszcza.

— Dobrze tobie śmiać się,— rzekł narzekając, — i powlókł się za nami.

Niezadługo byliśmy w wąwozie, który w nocy jeszcze cudniejszy i bardziej fantastyczny się wydawał. Światło księżycowe i mocne cienie w załamach dziwne, potworne kształty nadawały skałom; w cieniach skał Dunajec błyskał miejscami srebrnem światłem księżyca i szumem wód kłócił uroczystą ciszę nocy.

Gdyby nie spóźniona pora i nadzieja dopędzenia towarzystwa — chętnie byłbym dłużej zatrzymał się w tym uroczym wąwozie. Pośpiech pozwalał tylko mimochodem chwytać okiem te cudowne widoki, jakie nam każdy zakręt rzeki i wąwozu przedstawiał. Koło dziesiątej godziny doszliśmy do „Sowy," która w nocy na tle nieba jeszcze większe sprawiała złudzenie. Zdawało się, że spłoszona naszemi krokami, zerwie się, uderzy miękkiemi skrzydłami i schowa się w szczeliny skał. Wychodząc z wąwozu, usłyszeliśmy rżenie koni.

— Są jeszcze,— pomyślałem sobie i przyspieszyłem kroku.

Koło karczmy zwalonej błyszczało nieduże ognisko, koło niego czerwieniły się twarze górali,— naszych woźniców.

— A tamte panie?

— O ho, pojechały już dawno. Ta młoda panienka zostawiła wam tu coś, co kipi i syczy, jak duszyczka zaklęta.— I pokazali mi błyszczący samowar, stojący na futrynie rozwalonego okna. Koło niego leżał pakiecik dość spory, na którym ołówkiem było napisane: „dla głodnych a niegrzecznych podróżnych".

Poczciwe paniątko!

Koniec części pierwszej.

kostki użyta. Tak więc cała robota odbywa się bez ognia.

Pomysł podobnego bruku należy się Towarzystwu „Asphaltène," posiadającego własne kopalnie asfaltu we Włoszech, zkąd także pochodzi materjał do robót w Warszawie dokonywanych użyty.

Bruki tego rodzaju po kilkoletniej praktyce w wielu miejscowościach Włoch, a mianowicie też w Rzymie, gdzie jedna z najwięcej ożywionych ulic została w ten sposób wyasfaltowaną, okazały się trwałemi i dogodnemi do jazdy. O ile już z wyasfaltowanej przestrzeni zauważyć można, nowy ten rodzaj bruku przedstawia się bardzo dobrze. Byłoby pożądanem aby i u nas okazał się on tak trwałym i dobrym jak w miastach zagranicznych, wówczas bowiem okazałby on się nawet i najtańszym ze wszystkich ulepszonych sposobów brukowania ulic. Podobno że próbę dokonywaną w Warszawie, przedsiębierstwo uskutecznia swoim kosztem, bez udziału miasta, jedynie tylko dla dokładnego przeświadczenia się czy i o ile bruk kostkowy asfaltowy okaże się także i w naszym klimacie i w ogóle w tutejszych warunkach praktycznym.

═ Wisła choć powoli zaczyna przybierać. Już w dniu wczorajszym główna ława piaszczysta dostarczająca piasku dla miasta, odciętą zupełnie została od brzegu i mostek do niej prowadzący zerwany.

═ W tych dniach widzieliśmy u jednego z warszawskich miłośników kwiatów nadzwyczaj interesującą rzadkość ogrodniczą...

Jestto na miejscu wyhodowany owoc rośliny z rodzaju kaktusów, której naukowe miano: „Cereus Uranos." Roślina ta, obficie rosnąca w południowej Ameryce, w Kolumbji, odznacza się tem, iż kwitnie w przeciągu jednej tylko nocy, a owoc dojrzewa w przeciągu trzech miesięcy.

Wyhodować owoc tej rośliny w naszych warunkach klimatycznych — jest nadzwyczaj trudno.

Owoc, który widzieliśmy, ze względu na swą rzadkość, został odfotografowany i drzeworyt z dokładną jego podobizną ma być umieszczony w jednem ze specjalnych czasopism.

═ W dniu 22 września 1605 r., założono kamień węgielny pod kościół OO. Dominikanów (obecnie Św. Jacka).

═ W okolicach Pinczowa, jak donosi nam podróżny, który przez kilka miesięcy przebywał w tamtych stronach kraju, bardzo często znajdywane bywają kości i szczątki rozmaitych zwierząt, oraz różne zabytki starożytne. Zwykle giną one wszystkie bez pożytku dla nauki. Korespondent nasz wyraża życzenie, aby okolice owe zwiedził jaki przyrodnik i archeolog. Podróż ich i umiejętnie prowadzone poszukiwania, przyniosłyby niezawodnie bogate plony.

═ Wczoraj w południe doróżka zatrzymała się z trzema siedzącymi pasażerami, na rogu ulic Bagno i Sto-Krzyzkiej. Jeden z koni widocznie narowny, nie chciał iść dalej. Kilku przechodniów przypatrywało się targaniom się konia, kiedy nagle ruszył z miejsca, tak, że doróżkarzowi niepodobna go było powstrzymać. Nieszczęście mieć chciało, że w tej samej chwili wpadło pod konie siedmioletnie dziecko handlarza. Koła przeszły biednemu dziecięciu przez szyję, powodując śmierć natychmiastową.

═ Budynki warszawskiego aresztu policyjnego będą restaurowane.

═ Z powodu robót uskutecznianych obecnie na ulicy Koziej, przejazd przez nią na dni parę został zamknięty.

═ Filja Banku w Kielcach otwartą zostanie z d. 1 stycznia 1878 roku.

— Jutro, t. j. dnia 23 września r. b., osoby udające się na wycieczki zamiejskie do stacji: Pruszków, Brwinów, Grodzisk, Ruda-Guzowska, Radziwiłłów i Skierniewice, mogą korzystać z biletów spacerowych klasy 2 i 3, za opłatą zwykłą, z powrotem bezpłatnym, wydawanych na pociągi wychodzące z Warszawy o godzinie 6 minut 15,—7 m. 10—i 9 m. 50 z rana, oraz o godzinie 2 m. 35 po południu.—Powrót za biletami spacerowemi nastąpi ekstrapociągiem, wychodzącym ze Skierniewic o godzinie 7 m. 30 wieczorem i przybywającym do Warszawy o godzinie 9 m. 18 wieczorem.

— W poniedziałek, 24-go b. m., w pałacu Brühlowskim w Warszawskim Damskim Komitecie, zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża" przyjmować będzie jenerałowa *Depp*.

Nekrologja.

† W zeszłą środę odprowadzone zostały z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. **Stanisława Tomczyckiego**, zecera, pracującego ostatnio w drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dnia 6-go b. m. z rana stał on jeszcze przy kaszcie zecerskiej, zajęty pracą, a po południu o godzinie 3-ciej opuścił drukarnię, do której już nie powrócił.

Zwłoki ś. p. Stanisława eksportował JX. kanonik Bogdan, w asystencji JJXX. Grochowskiego i Lebiedzińskiego.

Za karawanem prócz w smutku pogrążonej żony oraz dwojga małoletnich dziatek, które ś. p. Stanisław zgonem swym osierocił, postępowali bracia jego, tudzież życzliwi koledzy i znajomi.

Pokój niech będzie jego duszy — niech mu ziemia lekką będzie. *S. Cz.*

† Dnia 24 w poniedziałek, o godzinie **11-tej** rano, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, odbędzie się Msza św. za duszę ś. p. Tekli z Pałuskich **Milewskiej**, na którą w smutku pozostała córka i zięć zapraszają Krewnych i Życzliwych. —15767—

† Za duszę ś. p. Tekli **Jakimowicz**, w niedzielę dnia 23 b. m. odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele powązkowskim o godzinie **9-tej** rano, na które pozostały mąż Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —15831—

† W dniu 25 b. m. to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Rembelskich **Sokołowskiej**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej o godzinie **9½** rano, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Ś. p. Jan **Czuperski**, towarzysz sztuki typograficznej, opatrzony SS. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zakończył życie w dniu 20-tym b. m. w wieku lat 52. Eksportacja zwłok odbędzie się jutro o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, na którą pozostała żona, syn i córka zmarłego, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół.

† Ś. p. Józef **Chomiczewski**, uczeń klasy 4-tej gimnazjum realnego syn Jana, urzędnika kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora i Julji z Emmerów, po krótkiej chorobie przeżywszy lat 14, w dniu 21 września życie zakończył. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów na żałobne Nabożeństwo w dniu 24 b. m. o godzinie **10-tej** rano w kościele Panny Marji odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **5-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —15826—

† Anna z Bondellów 1-go ślubu **Jeschke** 2-go **Lachman**, zmarła dnia 20 września 1877 r. Pozostały syn z córką i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 września o godzinie **4-tej** po południu z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —15827—

† Ś. p. Tomasz **Sydry**, zmarł dnia 20 września, pogrzeb odbędzie się dnia 23 września z kościoła św. Karola Boromeusza o godzinie **3-ej** po południu. —15824—

— B. p. Ernestyna z Glüksbergów **Lewental**, zakończyła życie w Wiedniu dnia 19 września r. b. Przeprowadzenie zwłok z banhofu kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na cmentarz wyznania mojżeszowego nastąpi w d. 25 b. m. o godzinie **12-tej** w południe, na które w nieutulonym smutku pogrążeni: mąż i bracia, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —15834—

Kronika Zagraniczna.

× We Lwowie w dniu 16 b. m. zmarł Stanisław Szczepanowski znany gitarzysta.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Karajal 21go września. (Główna kwatera armji kaukazkiej.)—Kawalerja na nowo poszła do Kuriuk-Dara. Nadeszła dywizja grenadjerów obozuje pod Atsch-tepe. W Baszkadyklar i Ogudy znajdują się nasze przednie pozycje, a w Baczachtorze nasza awangarda. Artylerja wzmocnioną została wojskiem w Aleksandropolu dla przejścia w ofensywę. Jenerał Lazarew wykonywa codziennie rekonensanse. Po odesłaniu napowrót jenerałowi Devel oddziału kozaków i twerskiego regimentu dragonów, nastąpiło połączenie z jenerałem Tergukasowem. Pozycja jenerała nie jest niebezpieczną.

Przegląd polityczny.

Telegramy głoszące zwycięztwo Sulejmana baszy, jak się obecnie pokazuje były fałszywe.

W dniu 17-go udało się wprawdzie turkom zdobyć niektóre pozycje na górach w pobliżu reduty św. Mikołaja, ale po sześciogodzinnem posiadaniu zmuszono ich do cofnięcia się ze znacznemi stratami. Sama reduta ani na chwilę nie była przez turków zajętą.

Według ostatnich obliczeń straty Sulejmana, upierającego się przy sforsowaniu Szypki wynosiły 21 000 do dnia 5 września. Ta *idee-fixe* kosztowała go przeszło prawie ¾ całej armji, z jaką początkowo uderzył na Szypkę.

Ministerjum wojny poczyniło wszelkie starania, aby ten ubytek zapełnić nowemi siłami,—niewiadomo wszakże, czy nadal przypadnie jeszcze Sulejmanowi rehabilitować się po niepowodzeniach w Bałkańskim wąwozie. Oto *H. T. B.* telegrafuje z Konstantynopola pod datą 19-go, iż Fazli basza powróciwszy obecnie ze Suchum-Kaleh ma objąć dowództwo armji bałkańskiej.

Z Bukaresztu doneszą, iż pod Bjelą oczekują starcia z Mehmedem-Ali. Najkrótsza linja operacyjna dla turków przechodzi rzeczywiście pod Bjełę, jednakoweż w obec ciągle nadchodzących posiłków do armji J. C. W. Następcy Tronu, nie wiele powodzenia spodziewać się może Mehmed-Ali w swoich strategicznych działaniach. *Presse* dziwi się, dla czego Sulejman dotychczas nie skorzystał z nadarzonej sposobności i nie starał się zająć Tirnowy, albo też połączyć z Mehmedem. Pokazuje się atoli, iż nie musi to być rzecz tak łatwa na razie, jak się strategikom wiedeńskim zdaje i że po za zawziętością, z jaką Sulejman rzuca się bezustannie na Szypkę, znajdować się muszą inne jeszcze powody, wiadome Ałłahowi i ministrowi wojny w Konstantynopolu.

Pod Plewną sytuacja obecna streszcza się w urzędowej depeszy Głównodowodzącego z dnia 19-go b. m.: „Blokada i ostrzeliwanie Plewny trwa dalej". Główna kwatera znajduje się pomimo innych sprzecznych wiadomości w Górnym Studeniu.

O armji tureckiej nad Łomem wiemy tylko, że rekognoskuje bezustannie. Armja J. C. W. Następcy Tronu stoi między Łomem i Jantrą, główna jej kwatera znajduje się w Monastyrze na milę od Bjeły, a Mehmeda-Ali w Kopace, — pięć mil w południowo-wschodnim kierunku od tegoż samego miejsca.

Dzienniki angielskie i francuzkie pomieszczają znowu liczne korrespondencje o okrucieństwach i terroryzmie turków w Bulgarji. Dzień za dniem zabiera nowe ofiary i tępi ludność tamtejszą, a jeźli w tym samym stosunku dalej pójdzie, to chyba cała Bulgarja zawiśnie na szubienicy.

Zjazd salcburski i przedłużenie konferencji obu kanclerzy podnieciły wszystką niemal prasę do refleksji i kombinacji politycznych. Pomimo ponownych zaprzeczeń utrzymują przecież, że przedmiotem narad pomiędzy innemi była także kwestja medjacji, a przedewszystkiem obmyślenie kroków, jakie ewentualnie poczynić będzie trzeba w interesie utrzymania i przywrócenia pokoju.

Dzienniki austrjackie trąbią głośno na zgodę Austrji i Niemiec i na przychylne stosunki obu tych państw do siebie, opierając się głównie na fakcie samego zjazdu.

National Zeitung zaś pisze nadto: „Sądzimy, iż hr. Andrassy i ks. Bismarck dosyć zrobią, jeżeli utwierdzą owe główne filary, na których dotąd pokój Europy spoczywał. W ciągu zimy niejednokrotnie się zapewne usiłowania w obaleniu takowych powtórzą, lecz wszystko udaremni zgoda trzech dworów, w której więcej niż kiedykolwiek leży rękojmia europejskiego pokoju."

Z Berlina telegrafują do *Pressy*, iż według dobrych informacyj, przedmiotem konferencji selcburskiej będzie także przyszły obór papieża. *Times* utrzymuje, że projekty medjacyjne w tej chwili byłyby nie na czasie, wpierw musi być jeszcze rozegraną wielka bitwa pod Bjełą, zanim plany pośredniczenia wyjdą poza obręb akademickich dyskussyj.

Spotkanie i narada z ks. Bismarckiem ułatwi teraz hr. Andrassyemu zestylizowanie odpowiedzi na drażliwe interpellacje węgierskich deputowanych w sprawie wschodniej, po którą Tisza osobiście przyjechał przedwczoraj do Wiednia.

Do *Pol. Cor.* piszą z Konstantynopola 12-go, że tam w skarbie państwa przerażające pustki objawiać się zaczynają. Tak jakby ugodzona pożyczka w Londynie nie została jeszcze zrealizowaną. Pieniędzy brak. Turcy mają zawsze jeszcze nadzieję choć dwa miljony liwrów wydostać z zagranicy i w tem oczekiwaniu postanowiła Porta wydać emissję trzech miljonów tureckich liwrów. Bank ottomański czyni wszelkie starania, aby Portę od tego kroku powstrzymać, ale wobec rospaczliwego finansowego stanu niema nadziei aby się to udało. Krążące w obiegu bankoty wynosić będą przeszło 13 miljonów liwrów t. j. około 400 miljonów franków.

W kołach dyplomatycznych tureckich burzy się,—Khalil basza nie chce ustąpić miejsca swojemu następcy i siedzi ciągle w Paryżu. Essad bey nowo zamianowany poseł w Wiedniu wyjeżdża w tych dniach na swoją posadę, którą Aleko pasza opuścił

nie uwiadomiwszy o tem Porty, tak, że w Konstantynopolu do dzisiaj nie wiedzą o miejscu jego pobytu w obecnej chwili.

Sułtan i całe ministerjum nie wiele dowierzało Aleko-paszy, jako grekowi, a ostatnie z nim zajścia, stosunek do Midhata baszy i t. p. względy, pozbawiły go łaski padyszacha.

P. S. Ważna depesza *Gołosu* z Grywicy 18 b. m. powiada o zdobyciu reduty przez rumunów i rossjan drugiej reduty pod Grywicą. Posiadanie takowej było koniecznością, gdyż osadzeni w niej turcy z odległości 250 łokci, bezustannie mogli obsypywać pociskami rumuńską załogę w reducie zdobytej szturmem w dniu 11.

Prywatna ta wiadomość zapewnie szczegółowiej potwierdzoną zostanie w depeszy urzędowej.

Wiadomości telegraficzne.

— *Petersburg* 21-go. Z Ostroga telegrafują, że główna kwatera ks. Mikołaja czarnogórskiego, jest w miasteczku Bilek.

Do *Gołosu* telegrafują z Grywicy pod datą 18 b. m., że 7 batalionów rumuńskich, posiłkowanych 2 batalionami pułku wołogodzkiego i archangielskiego, zdobyło drugą redutę pod Plewną, obok grywickiej, tę samą, którą zdobywali 11 b. m.

— *Wiedeń* 21-go. Z Cetynji telegrafują do *Pressy*, że czarnogórcy zajęli Noszdre i Slostuc w wąwozie duzkim, przy czem wzięli do niewoli 160 turków. Cały wąwóz Duga obecnie uwolniony został od turków.

— *Ateny* 21-go. Król pragnie zachowania obecnego ministerjum.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 22-go września.

Erzerum, 19 września. Do Aleksandropola miała przybyć 15-go b. m. silna rossyjska dywisja z 20 000 wojska dla wzmocnienia Loris-Melikowa. Pod Prinek Bayard miały miejsce w ostatnich dniach nieznaczne utarczki.

Berlin, 20 września. Książę Bismark ma przybyć tu w sobotę lub w niedzielę i jak o tem wprzód już donoszono ma tutaj przez tydzień cały pozostać. Potwierdziła się również bytność hr. Münstera w Salzburgu, jutro lub pojutrze przybędzie on również do Berlina i następnie wyjedzie zaraz do swych dóbr. Minister oświecenia publicznego z ministerjum Gladstone'a Forster bawi tu obecnie.

Konstantynopol, 21 września. Z Szumli donoszą z dnia wczorajszego: Armja Mehmeda Alego postępuje z wolna na prawym brzegu Banikałomu na Kaprywę. 12-ty korpus rossyjski obsadził okręg Domagile i Beclime do Monastyru. Jedna dywizja 1-go korpusu znajduje się w Balembanlar inne dywizje na zachód do Kuprivas i Kairkois, 11-sty korpus w Osmanbazarze. Oprócz tego obsadzili rossjanie Cervita. Cerkowna ma być zajęta przez księcia Hassana.

Paryż, 21 września. *Rep. Francaise* ogłasza rodzaj manifestu do narodu francuzkiego, która wedle słów dziennika *Republique* ma być dziełem byłego deputowanego departamentu Paryża, należącego do rozmaitych grup partji republikańskiej. Jest ono wiernem przeciwstawieniem manifestu Mac-Mahona i odpowiada na takowy punkt za punktem.

Konstantynopol, 21 września. Poseł austrjacki dziś został przyjętym przez sułtana na posłuchaniu prywatnem.

Wiedeń 21-go.—Telegrafują do *Presse* z Bukaresztu: Dnia 18-go miały miejsce nieznaczne utarczki. Atak przednich straży wojsk Sulejmana-paszy na Szypkę, bezskuteczny. Rossyjski korpus kawalerji rekognoscyjny, pobił oddział Osmana nad rzeką Isker.

Poznań 21-go.—Prałat Koźmian, przywódca partji ultramontańskiej, zmarł wczoraj raptownie w Wenecji w 63 roku życia.

Moskwa 21-go. Jenerał Czerniajew miał otrzymać inne przeznaczenie w Azji. Jenerał Kaufman ma być powołany z Taszkentu dla objęcia dowództwa przy armji naddunajskiej.

Londyn 21-go.—Korespondent *Timesa* z Górnego Studenia donosi z dnia 19-go, iż osobiście obejrzał sytuację pod Plewną. Rossyjska i rumuńska armja zajmuje linię sięgającą od prawej strony Grywicy aż do lewej strony Czaczaniecy. Wojsko rumuńskie zbliżyło się po za Grywicę za pomocą podkopów na 250 yardów, do drugiej reduty, która pewnie za dni kilka wziętą będzie. Z lewej strony Grywicy stoi 9 korpus Krüdenera, który od bitwy z d. 11 wzmocniony został korpusem czwartym Zotowa. Na końcu lewego brzegu znajduje się Immeretyński z drugą dywizją, czwartą brygadą strzelców i całym korpusem Skobelewa. Rossjanie ciągle strzelają z 320 armat. Turcy mało odpowiadają, zdaje się z powodu braku amunicji. Rossjanie na całej linji mocno są oszańcowani, powyżej Radiszewa zbudowali silną redutę.

Wiedeń 21-go. — Donoszą do *Presse* z Cetynji: Czarnogórcy zdobyli forty Norszdren w wąwozie Duga, zabrali przytem 160 do niewoli. Wąwóz jest zupełnie przez turków opuszczony.

Bukareszt 21-go. — Wczoraj rumuńska kawalerja napotkała oddział czerkiesów, których pobiła i zabrała im przytem chorągiew.

O innych nie ma wiadomości. W kołach militarnych przewidują ważne w tych dniach wypadki.

Polit. Corr. donosi. Tureckie reduty i miasto Plewna wciąż ostrzeliwane ponoszą dotkliwe szkody. Wszyscy nizamowie widdyńskiej załogi maszerują pospiesznie ku Plewnie.

SZARADA (Zadanie).

Pierwszy wiele dokazał na postępu drodze,
Użyj go — lecz nie dotknij, bo dokuczy srodze.
Druga Cała, dużo *Cała* w wiadomym powiecie,
Służy tam ku wygodzie, bo dźwiga na grzbiecie.
Chlebodajne ciężary co mierzą przestrzenie...
Cała z orężem w ręku, — ma także znaczenie...

(Znaczenie zeszłej Szarady *Krotochwila.*)

— Wyroby tabaczane z fabryki ***A. Popow et Comp. w Odessie,*** słynne ze swej dobroci, od wielu już lat w całem niemal Cesarstwie, a u nas od niedawnego dopiero czasu wprowadzone, już zdołały zjednać sobie zupełne uznanie konsumentów i amatorów, odzywających się głośno o wysokich zaletach tychże.

Otóż fabryka powyższa przygotowawszy wielkie zapasy tytuniu tureckiego, jeszcze przed podwyższeniem cła, jest w możności sprzedawać tytuń zwany „Konstantynopolski," oraz papierosy zalecające się smakiem, mocą i przepysznym aromatem, po cenach jak dawniej nizkich, w przekonaniu, że jednorazowe sprobowanie wyrobów jej zachęci najwybredniejszego nawet palacza, do stałego już używania tychże wyrobów, których wyłączną sprzedaż powierzyła *M. Kiczorowskiemu* na placu Teatralnym róg Wierzbowej Nr 3, naprzeciwko filarów teatralnych.
1—6—15786—

— ***INSTYTUT LECZENIA, Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3,*** przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem ***MASSAGE***, na Gimnastykę ***higieniczną*** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety. ***M. Olszewski.***

— ***Instytut leczniczy prywatny*** doktora ***KADLERA,*** przyjmuje na stałe pomieszkanie chorych na *syfilis i skórę.* O warunkach przyjęcia dowiedzieć się można w mieszkaniu dra Kadlera, Krakowskie-Przedmieście Nr 36 wprost Saskiego placu, z rana od 10 do 11, po południu od 4 do 6. W tych godzinach udziela się porada i chorym przychodnim. —14854—3—0

— ***Marjan Landowski, Adwokat,*** S-to-Jerska Nr 17 dom Bartmana. 1—3—15810—

Zdzisław Nieszkowski,
Doktór Medycyny fakultetów: Paryzkiego, Krakowskiego i Warszawskiego, po skończonym sezonie w Szczawnicy udaje się na sezon jesienny do Meran, gdzie porady lekarskiej udzielać będzie. —15822—

— Dr ***Daniel Landau*** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Senatorska Nr 16.
—15384—3—6

— ***Doktor Arnold Liebkind,*** były lekarz powiatu Włoszczowskiego, mieszka przy ulicy Bagno Nr 1, naprzeciwko Sto-Krzyzkiej. Chorych przyjmuje od 9ej do 10ej rano i od 3ej do 5ej po południu.
6—12 —15091—

— ***Dr Zygmunt Kramsztyk*** okulista, powrócił do Warszawy. Dzika 1. Przyjmuje od 3 do 5. 3—3 —15493—

— Z powodu zwijającego się Zakładu Fotograficznego

ś. p. G. Sachowicza

osoby interesowane raczą zgłosić się po odbiór fotografji i kopji, oraz dagerotypow i panotypów, gdyż zakład ten istnieć będzie tylko do 1-go października roku bież. 2—3 —15525—

— ***P. Aniela Ciechanowska,*** właścicielka magazynu mód, w domu Nr 47 przy ulicy Nowy Świat, powróciła z za granicy, zaopatrzywszy zakład swój w znaczny dobór najświeższych modeli kapeluszy, oraz wszelkie nowości i towar, na porę jesienną i zimową. 2—3—15683—

— ***NAUKA KROJU L. Renne***, Nowy Swiat Nr 36—przyjmuje zamówienia na kursa kroju tak u siebie jak i do domów codziennie. Tamże przyjmują się ***Suknie*** do szycia, do kroju i do przerabiania, ulegające poprawie. — Panienka ze stołem i stancją troskliwą znajdzie opiekę. —14593—

— ***P. Ant. Krajewska*** Właścicielka Fabryki Kwiatów, (ulica Trębacka Nr. 1), powróciła w tych dniach *z zagranicy.* 2—2 —15769—

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologji przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie, (w soboty od g. 11—12).

O g. 11—12 **Adam Bauerertz,** leczenie elektrycznością (Elektroterapia). Codziennie.

Od g. $11\frac{1}{2}$—$12\frac{1}{2}$ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie. (w soboty od 12—1).

Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2—3 **Orłowski**. Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W poniedziałki, środy i soboty.

Od g. 2—3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne, (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.

Od g. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.

Od g. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. We wtorki, czwartki i niedziele.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycz. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. $3\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. $4\frac{1}{2}$—$5\frac{1}{2}$ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. We wtorki, czwartki i soboty, (w niedziele od 10—11).

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, w poniedziałki, środy i piątki. (W niedziele od 9—10).

Od g. $4\frac{1}{2}$—$5\frac{1}{2}$, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na apparaty dentystyczne (zęby sztuczne).
—10480—11-0

Kurs giełdy warszawskiej.— Dnia 22-go września 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	$145.72\frac{1}{2}$—65—$57\frac{1}{2}$	145.50	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.86	9.88	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	118.50	118.50	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	125.25	125.55	125.10

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
4% L. z. nowe z r. 1869 duże	96.85	97.	96.70
„ „ „ „ małe	—.	—.	—.
Listy zast. m. War. serji I	—.	90.	—.
„ „ „ „ II	—.	89.90	89.60
„ „ „ „ III	—.	89.40	89.10
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	84.85	85.10	84.80
„ „ małe	—	85.	84.70
Bil. Banku Ces. ser. I. II i III	—.	95.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	208.	—.
„ „ z r. 1866	—	206.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	112.50	112.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	205.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	124.50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	108.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	216.	—.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych 100 nowych 125 zastawnych m. Warszawy ser. I i II $237\frac{1}{2}$ m. Łodzi $195\frac{15}{18}$ Listów likwidacyjnych $123\frac{1}{3}$ obligów skarbowych 190 pożyczki prem. I-ej emisji $95\frac{4}{5}$ II-ej emisji $12\frac{1}{2}$.

Monety. Półimperjały rs. 8.11 — .— sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.95 — 745 marki niemieckie rs. — kop. $48\frac{3}{4}$ pruskie bilety bankowe rs.—kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. $84\frac{1}{2}$.

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 55 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze:

o g. 9 — 10 z **chorobami skóry**, codzień. **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Un. w Szp. Ś-go Łazarza).

„ 9½—10½ z **chor. szczęk i zębów**, codziennie oprócz świąt **Dr Piotrowski.** (W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów).

„ 10—11 z **chor. wewn.** specjalnie płuc i gardła codziennie. **Dr T. Hering.**

„ 11—12 z **chor. wenerycznemi**, codziennie, **Dr J. Diehl**, (ord. szp. Ś-go Łazarza.

„ 11—12 z **chor. wewn.** spec. wieku dziecięcego, codziennie, **Dr Józef Poznański.**

„ 12— 1 z **chor. uszów**, w poniedziałki i Piątki **Dr Taczanowski.**

„ 12— 1 z **chorobami wewnętrznemi**, specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; w poniedziałki, środy i piątki, **Dr M. Brunner**, (właśc. Instytutu chorób nerwowych).

„ 12— 1 z **chorobami organ moczopłciowych**, mężk. we wtorki, czwartki i soboty. **Dr M. Brunner.**

„ 1— 2 z **chor. oczów**, codziennie prócz świąt, **Dr J. Talko** (okul. Okr. Warsz.)

„ 1— 2 z **chorobami kobiecemi**, codziennie, **Dr J. Szczygielski.**

„ 3— 3 **chor. wewn.**, (przeważnie piersiowemi) codzień, **Dr W. Lewandowski.**

„ 2— 3 z **chor. chir.**, (zewn.) codziennie prócz świąt, **Dr Zawadzki**, (st. or. Sz. Ujazd.)

„ 3— 4 z **chorobami wewnętrznemi**, (Zastosowanie leczenia wodą), codziennie, **Dr E. Chrostowski**, (asys. klin. dyag. przy Uniw.)

Opłata za poradę **25 kopiejek.** W lecznicy odbywa się szczepienie ospy. — 14648 —

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 4.6 w południe ciepła st. 8.8. Barometr 756 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 11.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Linda.** Jutro: **Flick i Fiock.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Śluby panieńskie. —Consiljum Facultatis.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro **Wielki Człowiek do małych interesów.**

Teatr Poznański.

Dziś: **Podróż po Warszawie.**— Jutro: 2-gi akt **Ładnych kobiet.** — **Z siedmiu najbrzydsza.**— Na zakończenie **Mazur Wilanowski.**

DOLINA SZWAJCARSKA

DZIŚ

Wielki Koncert

Adolfa Sonnenfelda.

Jutro w Niedzielę dnia 23 Września 1877 r.

Występ pani Alicji Barbi

PROGRAM

1) Uwertura z op. **Niema z Portici**, D. Auber.
2) **Ave Verum Corpus**, W. Mozart.
3) **O schener Mai**, walc Jana Strauss.
4) Grande Fantasie, z op. **Traviata**, A. Alard, solo na skrzypce, wykona pani **Alicja Barbi.**
5) **Węgierskie tańce**, H. Hoffmanna (1-szy raz).

* *

6) Uwertura z op. **Leonore**, L. v. Beethoven.
7) **Des Hirten Morgenlied**, Fr. Suppe, (solo na piston, wyk. p. Droemer).
8) **Pożegnanie Wilna**, polka Adolfa Sonenfelda (1-szy raz).
9) **Das Voeglein in Baume**, Hausera, solo na skrzypce, wyk. pani **Alicja Barbi.**
10) Schonka, potpouri, C. Schubert.

*

11) Uwertura z op. **Semiramis**, G. Rossini.
12) **Buturlin**, mazur, Ch. Schulca.
13) **Cher der Schaarwache**, C. Gretry.
14) **Fatinitza**, Quadrillie, Ed. Straussa.

Początek o g. 5.—Wejście k. 30.

1—1 — 25818 —



Administracja Żeglugi Parowej na rz. Wiśle, zawiadamia niniejszem, iż statek parowy do Płocka od Poniedziałku d. 12 (24) b. m., kursować przestanie i więcej już w roku bieżącym żegluga pasażerska otwartą nie będzie, z przyczyny niskiego stanu wody.

—15829—1—1

Z powodu wyjścia Gwardji z Łazienek Królewskich, dla której dostawiałem siano, jest do sprzedania

SIANO

centnary w Czerniakowie —Życzący mogą być lub zamówić na całą zimę, a będzie mu stawione wyborowe siano, w dwóch gatunkach podług wyboru: jeden tymotejka z koniczyną, drugi siano łączne. — Wiadomość Czerniakowie, w domu Nr 39.

—15833—1—2

R. Chronowski,

Nauczyciel Tańców,

ulica Senatorska Nr 9, dom przechodni, dawniej Roeslera. 4—10 — 15141 —

Bez pośrednictwa osób trzecich, Żądaną jest

pożyczka rs. 1,000,

na procent umiarkowany, z zabezpieczeniem hypotecznem na domu drewnianym pierwszorzędnym z oficyną, nowo-zbudowanym, lub z zabezpieczeniem na zakładzie przemysłowo-handlowym, pewnym. Bliższa wiadomość w Magazynie W. Zarembskiej, ulica Niecała Nr 12.

—15818—1—1

Potrzebny jest

Czeladnik Szewcki,

i **Chłopak** do terminu, ulica Nowogrodzka Nr 7.—**Greszke.** 1—1 — 18830 —

RS. 50

otrzyma gotówką, kto wynajdzie posadę człowiekowi w średnim wieku, posiadającemu języki: polski, rossyjski i niemiecki, mogącemu pełnić obowiązki: Kassjera, Buchhaltera, Administratora lub Rządcy większego majątku. Chlubne świadectwa i rekomendacje posiada. Adres A. B. C. Post-Restante—Kutno.

—15821—1—3

Wyborna sposobność!

kupna kwiatów paryzkich na sezon obecny, po nizkich cenach. Osoby życzące sobie nabywać takowe, zechcą przesłać adresy swoje do Redakcji pod **T. L. 25.**

1—3 — 15823 —

Winogrona

Badeńskie, Tureckie i Kremskie, nadchodzą codzień świeże do sklepu Rozmaitości, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok Poczty, naprzeciw Hotelu Rzymskiego.—Tamże dostać można Krochmalu pszennego najlepszego po 15 kop. za funt—Krochmalu z ryżu, którego używają na puder Nr 1, po 18 kop. za funt.—Sery: śmietankowy, szwajcarski, holenderski, owczy, krakowski, po 25 kop. za funt.—Śliwki: francuzkie, tureckie suche, po 15 kop. funt.—Pierniki: Toruńskie, Karlsbadzkie i inne.—Sucharki: angielskie, codzień świeże, oraz pieczywo z pierwszorzędnych piekarń, a mianowicie z Piekarni nowo-angielskiej, która celuje w smaku, białości i wielkości przed innemi.—Arbuzy węgierskie po 5 kop. za funt. Zapałki z najlepszych fabryk po cenie zniżonej.

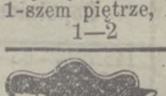
Antoinete Mary et Comp. K. Żabicka.

—15828—1—3

Przyjmują się suknie do roboty, pikowanie waty, obrębianie i wszelkie szycie na maszynie po jak najprzystępniejszej cenie, ulica Mostowa Nr 16 nowy na 1-szem piętrze, Nr 7 mieszkania.

1—2 — 15851 —

Do sprzedania



MEBLE

mało używane, ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-szem piętrze. 1—6 — 16816 —

DWA

Magle Wiedeńskie,

nowe, są do sprzedania w dobrym punkcie, przy ulicy Marjańskiej, w domu Epsteina, Nr 11 1—2 — 15825 —

Z ROSSJI

FARBIARNIA FUTER

i

WYROBY KUŚNIERSKIE

Diegtierewa

w Warszawie

Ulica Leszno Nr 4.

—14994—

Lekcje Tańca

udzielam po domach, pensiach i u siebie Ś-to Krzyska Nr 9. **Zuberbier** Art. Baletu.

—14475—4—6

Korrespondencja kupiecka

Francuzka, Angielska i Hiszpańska,

na godziny

Aleje Jerozolimskie Nr domu 30, mieszkania Nr 12, w oficynie na 2-giem piętrze.

3—3 — 15456 —

Do interesu fabrycznego silnie rozwijającego się, poszukiwany jest

Wspólnik z kapitałem,

nie niższym jak rs. 15,000. Reflektanci zechcą złożyć swe adresa w Redakcji niniejszego pisma, pod literami A. B. C.

—15489—3—3

Kapitał Rubli sr. 20,000,

do ulokowania na 1-szy numer hypoteki w Warszawie, może być rozdzielony. Nadto potrzebną jest zaraz **Summa 3,000 rs.** na dobrą hypotekę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 11 i od 4 do 7,—w Niedzielę i Święta do 11 rano.

—15250—3—6

Z powodu zwinięcia Klubu Lejb-Gwardji Grodzieńskich Huzarów, jest do sprzedania po cenie kosztu

2 tysiące butelek Wina czerwonego,

Bordoskiego, sprowadzanego po dawniejszym kursie. Wiadomość w Handlu **S. Zięciakiewicza**, Elektoralna Nr 30. Tamże jest do sprzedania Amerykan na jednego konia. 2—6 —15747—

Do Fabryki Fortepianów w Kijowie,

potrzebni są uzdolnieni **Korpusmacher, rezonansmacher i abputzer** na pianina. O warunkach i adresie można poinformować się w Redakcji Kurjera.

3—12 — 15505 —

PRELOTKA

razem z uprzężą i ubraniem dla kuczera jest do sprzedania. Ulica Bielańska Nr 10, mieszkania 57/58. 3—8 — 15485 —

Magazyn Ubiorów Męzkich Józefa Skwierczyńskiego

Podwal Nr 4.

Zamknięty chwilowo z powodu restauracji, zaopatrzony w najświeższe nowości na bieżący sezon, w tych dniach na nowo otworzony został, o czem mam honor najuprzejmiej zawiadomić J W W. i W W. Panów i polecić się nadal łaskawym Ich względom.

Z poważaniem **J. Skwierczyński.**

2—6 — 15673 —



KOŃ

wierzchowy, skarogniady, 6-letni, do sprzedania w Łazienkach, w stajni 3-go Szwadronu 6-go pułku Dragonów.—Zapytać o stangreta Andrzeja Antoszkiewicza.

—15647—2— 3

Para Klaczy

siwych, z chomontami i derami, nie drogo, do sprzedania. Wiadomość w domu Nr 11, na Krakowskiem-Przedmieściu, w mieszkaniu Adjutanta Placu Kapitana Sokołowa.

—15469—3—3

Wata Amerykańska

funt kopiejek 50 i 45. Zwyczajna kop. 40 i 35, sprzedaje się w Fabryce Waty i Towerów Łokciowych Karola Kretschmer, przy ulicy Krochmalnej, 2gi sklep od Żelaznej Bramy. **Wata pod kołdry** zawsze jest gotowa. —12096—8—10

Fortepian

mahoniowy fabryki Buchholza o 6½ oktawach, bardzo dobrze utrzymany, jest do sprzedania za 65 rubli. Ulica Nowolipie Nr 28. Stróż wskaże. —15648—2—3



Pozostawiono do sprzedania

PIANINO

zupełnie nowe z pierwszorzędnej Berlińskiej fabryki, za cenę rs. 290. Ulica Rymarska Nr 12, u fortepianisty Biernackiego.—Tamże przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia. —15346—2—3



Jest do sprzedania

Fortepian

z fabryki Erarda z Londynu, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę.—w domu Nr 5 przy ulicy Gęsiej. —15663—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy o 6 oktawach, krótkiego fasonu, z dwoma szprejcami, z silnym tonem, za ruble 70. Przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 17 nowym, 3 piętro, mieszkania Nr 7.

—15638—2—3

Do najęcia od 1-go Października 1877 r.

SKLEP,

pokój, kuchnia, komórka, piwnica i góra wspólna, przy ulicy Chłodnej Nr 893/30, za rs. 270 na rok i jeden **Pokój** duży, kuchnia, komórka i góra wspólna za 120 rs. na rok. Wiadomość w miejscu. —15819—1—6

Od 1-go października jest do wynajęcia

Dwa Pokoje,

ulica Włodzimierska Nr 3, pierwsza sień po lewej stronie, dla przyzwoitej osoby.

2—2 —15740—

Od 1-go Października do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 26

Lokal frontowy,

złożony z 4-ch obszernych Pokoi z balkonem, Przedpokoju, Niszy, Passażu, Kuchni, oddzielnej obszernej góry i Piwnicy z drwalnią. Za cenę umiarkowaną. 3—3 — 15512—

SKLEP

średniej wielkości, do najęcia. Nowy-Świat Nr 23.

—14690—4—6

Jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

z Norymberszczyzną i Wiktuałami.

Wiadomość, ulica Karmelicka Nr 6 nowy—w Dystrybucji. —15438—3—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

Sklep Dystrybucyjny wraz z Wiktuałami i Norymbergszczyzną.

Wiadomość na miejscu pod Nrem 34, ulica Tamka. —15643—2—3

Z powodu mającego na celu korzystniejszego interesu, są do sprzedania za przystępną cenę

MAGLE ANGIELSKIE

zupełnie w dobrym stanie. Ulica Pańska Nr 32 nowy. —15329—2—3

NAGRODY RS. 500.

W nocy z d. 12 na 13 września **skradziono: Zegarek złoty** Nr 15248 kryty, z jednej strony emaljowane wyobrażenie kobiety ze zwierciadłem w ręku, z drugiej bukiet kwiatów przy zegarku **dewizkę** złotą damską 56 próby. na szyję.

Pierścień złoty ze szmaragdem, z brylancikami w około.

Szkatułkę żelazną fabryki Fryderyka Weisa w Wiedniu Nr 1022, w której oprócz drobiazgów znajdowały się:

Listy Zastawne Królestwa Polskiego z roku 1869 serji 1-szej **po rs. 100** NNra 100416,—109004 —139824—140515—144445—160687 i 165235.

Po rs. 250. NNra 71072—83554 —91367 —91611—95457.

Listy Likwidacyjne Królestwa Polskiego, po rs. 100 NNra: 44733 i 124513.

Rossyjska Pożyczka Premjowa z r. 1864.

Serja 16091 14111 17692

Bilet Nr 17 25 43

i z roku 1866

Serja 7306

Bilet Nr 38

O czem podając do publicznej wiadomości, uprasza się domy bankierskie, komissowe, oraz Szanowną Publiczność, aby w razie wymiany lub sprzedaży u nich rzeczonych przedmiotów, raczyły zatrzymać okaziciela takowych i zawiadomić o tem Józefa Czerwińskiego, przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1, za **Nagrodą Rs. 500.** 2—3 —15716—

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. **13** do **23**; **Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32**; **Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32**; **Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28**; **Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30**; **Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ubiory ranne** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Garnitury** alpagowe od rs. **13** do **18**; **Garnitury** płócienne od rs. **10** do **18**; **Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10**; **Marynarki** płócienne od rs. **4** do **8**; **Dziecinne palta** od rs. **5** do **12**; **Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7**; **Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13**; **Szlafroki** płócienne mezkie od rs. **8** do **12**; **Hawoloki** płócienne od rs. **8** do **10**; **Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe, różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet**, Krawiec z Wiednia.
Obecnie W Warszawie, Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**
—0 —8938—

Młoda Osoba,

posiadająca wszelkie kwalifikacje z ukończenia Instytutu, pragnie udzielać lekcje na godziny. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Św-Krzyzką pod Nr 31, mieszkania 10, między godziną 3 a 5 po południu.
—14570 5—6

Zarobek stały

dla posiadającego najmniej **5 furmanek parokonnych z końmi i wozami silnemi,** do wożenia węgli służyć mogącemi. Wiadomość w Kantorze głównym, ulica Jerozolimska Nr 35. **F. Łapiński.**
—15760—1—0

Kantor Stręczeń Sług

nowo-otworzony na Nowym-Świecie pod Nr, 8, ma do pomieszczenia obojga płci służących z dobrymi świadectwami, potrzebujących obowiązku. Utrzymujący stręczenie, na każde zapotrzebowanie WP. natychmiast posyła sługi.
—15336—2—6

Nauczycielki, Nauczyciele i Bony,

są do umieszczenia zaraz.—Rekomendacja Nauczycielska, Podwale Nr 26.

M. Stopczyk.
—15594—2—3

Kantor Służących,

przy ulicy Ś-to Krzyzkiej i róg Włodzimierskiej Nr 10, zawiadamia JJ. WW. i WW. Państwa, że mam do ulokowania dobór Służących, jako to: Kucharki, Młodsze, do wszystkiego, Niańki, Bony, Niemki, Panny Służące, Gospodynie, Pomywaczki, Kucharzy, Lokai, Stangretów, Parobków i t. p. **H. S.**
2—3—15101

Prof. G. de Préchamps.

Ulica Dluga Nr 23 (Eldorado)

ma do umieszczenia Guwernantki **Polki, Francuzki, Niemki i Angielki,** oraz **Bony Francuzki i Osoby zdatne** na **demi place** i na **godziny.** —13565—6—6

Kantor Informacyjno-Komisowy

z oddziałem **Zleceń pogrzebowych** pod firmą

B. Korpaczewski,

mieści się przy rogu Krakowskiego-Pzedmieścia, ulica Trębacka, Nr 4 (dom własny).

ODDZIAŁ I. Informacje o **kupnie, sprzedaży** przedmiotów handlu, przemysłu, rękodzielnictwa, rolnictwa i t. p.

ODDZIAŁ II. Informacje o **ludziach do specjalnych zajęć:** rolniczych, przemysłowych, handlowych, nauczycielskich, i t. p.

ODDZIAŁ III. Redakcja **prośb, podań, porady prawne** i t. d.

ODDZIAŁ IV. Informacja o kupnie i sprzedaży **nieruchomości ziemskich i miejskich.**

ODDZIAŁ V. Zlecenia pogrzebowe: ubiory pośmiertne, żałobne, trumny metalowe i drewniane, **lichtarze, świece, dywany, kwiaty** i t. p. **efekty pogrzebowe** mogą być **nabywane** lub **wypożyczane.** Niemniej podejmuje się urządzenia całego pogrzebu, z wystawieniem ciała w kościele lub w domu od 25 rs. do 1000. Wyjednywa pozwolenia na **przewiezienie zwłok** do grobów **rodzinnych,** z kraju i zagranicy i przewozi takowe.—14635—3—12

Uzdolniony fachowiec,

który wiele podróżował w kraju i za granicą, obznajmiony dobrze z budową **Sikawek i Pomp** (konstrukcji własnej 4-ro i 8-mio wentilowej), także ze składaniem Maszyn, Wodociągów, Urządzeń gazowych, Ludwisarstwem i innemi technicznemi zajęciami—w sile wieku, nagrodzony kilkakrotnie na wystawach, życzy sobie w jakiem większem mieście monarchji, wziąść udział w założeniu Towarzystwa akcyjnego, fabryki maszyn i przyrządów pompiarskich.—Interesowani zechcą adresy swoje pod nazwą „**Fabryka akcyjna**“ składać w Kantorze niniejszego pisma.
—15783—1—3

Są do sprzedania

Cztery Żyrandole,

o 1, 2 i 3-ch płomieniach. Dowiedzieć się można w Cukierni F. Pągowskiego. Marszałkowska Nr 47. —15771—1—3

Dostać można

Mleka świeżego

w godzinach: rano od 7-mej, w południe o 1-szej, wieczór o 7-mej, przy ulicy Przejazd Nr 9. 1—3 — 15800 —

FORTEPIAN

Fabryki **Zakrzewskiego,** znanego że starannej roboty, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Także **Wanna** drewniana. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 24, mieszkania Nr 6.
—15796—1—3

Za bardzo przystępną cenę

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach, Hoffera fabryki, do sprzedania. Elektoralna Nr 11—stróż wskaże. —15797—1—3

FORTEPIAN

Hoffera, mało używany i **MEBLE** do zbycia. Nowy-Świat Nr 72, mieszkania 14.
—15777—1—1

---

70 kop.

Garniec 7 i pół funtów

Nafty Amerykańskiej, z pierwszorzędnych kopalń, Nev-York i California, oraz Skład Mydła i Świec Stearynowych jakoteż i łojowych. Z czem mam honor się polecić

Walenty Kronenbergh.

Żelazna Brama Nr 6, vis à vis targu ryb.
—15476—3—12

Korzystna Pralnia.

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania, kompletnie urządzona **Pralnia.** W 14 dni obowiązuje się kompletnie wyuczyć prowadzenia pralni. Adresy składać można w Redakcji pod lit. W. A. —15536—2—3

Kapitał Rs. 55,500,

może być zaraz na mniejsze lub większe hypoteki domów w Warszawie, na umiarkowany procent lokowany.—Także dowiedzieć się można o sprzedaży **kilku Domów,** przy ulicy pryncypalnej położonych, pod korzystnemi warunkami.

Reflektanci raczą swe adresy złożyć pod lit. T. G. 41, w Red. Kur. Warsz.—15513—2—2

Maszyny do Pończoch

Jedynie najnowsze i najpratyczniejsze znajdują się **wyłącznie tylko przy Fabryce Pończoch. Królewska, Nr 23.** Nabywającym Skład daje robotę. Książeczki Polskie. Maszynki okrągłe do pończoch skombinowane po **rs. 36.** 9—15 — 14795 —

Z powodu zwinięcia interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w sklepie Jubilerskim

J. H. Ostermann,

Krakowskie-Przedmieście Nr 441/67 w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. Także do sprzedania **Szafy** i **Szyby** sklepowe, oraz **Forsztowanie.**
9—14 — 13793 —

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, i J. Mrozowskiego. —2373—

TANIO

sprzedaje się kanapa i sześć krzeseł elastycznych mahoniowych medaljonowych, biórko mahoniowe, klęcznik palisandrowy, dywan, szal biały francuzki, skrzypce, altówka, perły burginiony z rozetką brylantową, koronka z pereł ze złotemi ogniwkami i medaljonikiem, monety, różne i dwie lampy ścienne. Ulica Nowy-Świat Nr domu 38, mieszkania 4, piętro 2 od frontu. —15337- 2—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania:
Szafa duża rozbierana, druga nie rozbierana, Komoda, Umywalnia, dwa stoliki, dwie etażerki jesionowe, meble mahoniowe, zielonem adamaszkiem kryte, mały garnitur, kretonem kryty, lustro w złoconych ramach, stół kuchenny, kufer podróżny. sakwojaż, kocioł miedziany, waterklozet, salopa atłasowa nowa, Talma jedwabna, lisami podbita, z tumakowym kołnierzem, suknia jedwabna czarna z lapis, modna i kilka innych sukien, zegar ścienny, oraz do wynajęcia mieszkanie suche i ciepłe, złożone z trzech pokoi i przedpokoju za bardzo przystępną cenę. Ulica Wilcza Nr 8, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 4.
—15478—3—3

---

200 korcy Wapna

zeszłego roku lasowanego, do sprzedania.—Praga, ulica Panieńska Nr 434, gdzie skład kamieni francuzkich W-go Neumana.
—15632—2—2

Do sprzedania

Ganitur Mebli

mahoniowy, **Lustra** duże, **Lampy, Samowar** duży. Wiadomość u p. Iwańskiego, ulica Św-Jerska Nr 8. —15667—2—3

Są do wynajęcia

Dwa Pokoiki,

malowane i kuchnia, za 10 rubli miesięcznie, przy ulicy Grzybowskiej Nr 23 nowy.
—15762—1—1

Potrzebne jest na pół roku, licząc od 15 Listopada r. b. **Mieszkanie umeblowane** składające się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kredensu i kuchni, położone przy jednej z następujących ulic: Królewska, Plac Zielony, Mazowiecka, Włodzimierska, Wierzbowa, Niecała, Plac Teatralny, Senatorska, Nowy-Świat lub Marszałkowska do ulicy Sto-Krzyzkiej, licząc od Królewskiej. Wymaga się aby to mieszkanie było czysto i starannie urządzone, z porządnem wejściem, o ile możności z całem zagospodarowaniem i nie wyżej jak na pierwszem piętrze. Mający takowe do odstąpienia raczą się zgłosić zaraz na ulicę Chmielną Nr 12, na dole po prawej ręce, od godziny 11 z rana do 2 po południu.
1—1 — 15778 —

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Pięć Pokojów,

na 2-m piętrze, rubli 500 rocznie. Chmielna Nr 5 nowy. —15759—1—6

Do wynajęcia od 1-go Października 1877 r.

różne Lokale,

po gruntownem odnowieniu, przy ulicy Podwale pod Nrem 32, mianowicie: na 1-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia.—Na 2-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia (to może być podzielone na dwa mniejsze. Wiadomość bliższa na miejscu u stróża.
—14761—9—12

POKÓJ

z kuchnią, górą i komórką, za rs. 8 miesięcznie, a dla osób bezdzietnych jeszcze taniej — Ulica Solec Nr 48, od Tamki piąty dom.
—15757—1—3

POKÓJ

z opałem i meblami, za rubli czterdzieści pięć kwartalnie, dla porządnej osoby, do wynajęcia od 1-go Października. Mazowiecka Nr 4. Wiadomość u Szwajcara. —15752—1—6

Dwa Pokoje

umeblowane, do odnajęcia razem lub oddzielnie, z usługą, samowarem i opałem. Chmielna Nr 1, mieszkania 5, w bramie na prawo drugie piętro. —15742—1—1

Do sprzedania

330 sztuk Worków

zagranicznych, po nasieniu buraczanem. Bliższa wiadomość w Kantorze Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej.
1—3 — 15779—

Przy ulicy Pięknej Nr 9 nowy, idąc od Alei Belwederskiej,

są różne Lokale

do wynajęcia od 1-go Października r. b., oraz **Stajnia i Wozownia.** Wiadomość na miejscu lub na Nowym-Świecie pod Nrem 32, u p. Stachurskiego. —15770—1—3

Dwa Pokoje

kawalerskie,
na dole do najęcia od Ś-go Michała, przy ulicy Bednarskiej Nr 21, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.
1—1 — 15794 —

PIESKI

pinczerki odchowane, są do zbycia. Ulica Długa Nr 5 nowy, mieszkania 11, na 1 piętrze. —15613—2—3

Przybłąkał się

Charcik Angielski,

koloru ciemno-bronzowego; właściciel odebrać może go za wynagrodzeniem. Ulica Jasna Nr 5 domu,—wiadomość u stróża.
—15758—1—1

ZAKŁAD
WYROBÓW CUKIERNICZYCH
Podwal Nr 3.

ZAKŁAD CUKIERNICZY

Niecofniony wyrok nieba
Wkrótce życie bieg odmieni,
Chłodny wietrzyk dmie z jesieni...
Toć i rozgrzać się potrzeba.
Więc jak dotąd każdej pory,
Dla pożytku gości skory,
Nową Wam usługę niosę,
Tę ożywczą właśnie rosę
Która, zwłaszcza w chłodnej porze
Życiem ciała zwać się może,
Słowem, **buljon** wyborowy.
Więc ten nektar wciąż gotowy
Będzie czekał miłych gości,
A w komplecie, do całości,
Dam **pasztecik, co się zowie!**
A więc **Panie** i **Panowie,**
Kto w jesieni chce mieć zdrowie,
A mieć ono ciągle, stale,
Niechaj mimo słot, zamieci
Codzień dąży na **Podwale**
Lecz pod Ner domu 3-ci.
A ów co ma już uznanie
Pulchny **Placek waniljowy,**
W każdej chwili, na żądanie
Moich gości, jest gotowy.

G. MICHEL.

PODWALE Nr 3.



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze 1—1—15832

Nauczycielka

rządowa, życzy sobie dawać prywatne zbiorowe lekcje języka niemieckiego i literatury. Bliższa wiadomość w księgarni W. Wendego.
1—3 — 15780 —

ANGIELKA

w średnim wieku, wysoko wykształcona, mówiąca bardzo dobrze po francuzku, z początkami muzyki i chlubnemi świadectwami, jest do natychmiastowego umieszczenia w **Biurze Prof. de Préchamps**, ulica Długa Nr 23 (Eldorado). Widzieć ją można w Biurze codzień między 3 i 5 po południu.
1—3 — 15793 —

W szkole prywatnej męzkiej dla młodzieży izraelskiej, w domu W-go Wawelberga przy ulicy Przechodniej, rozpocznie się **zapis uczniów** na I-sze półrocze 1877/8 roku szkolnego jako też i wykład nauk dnia 19 Września (1 Października) r. b. Opłata szkolna umiarkowana.—Utrzymujący szkołę
—1—1 — 15755 — **Muszkat.**

Filja Kantoru Wekslu i Loterji
Gabrjela Neumark

przy ulicy Nowy-Świat Nr 67a, przeniesioną została do głównego kantoru pod tąż samą firmą egzystującego przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich, gdzie losy już do obecnej klassy wydane będą. 1—6 —15766—

Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS
Miodowa Nr 15,

Poleca gotowe zimowe i jesienne Palta, Garnitury, Tużurki, Burki i t. d., **gustowne i tanie.** Wybór materjałów rozliczny Wykończenie obstalunków szybkie, z elegancją w lepszym guście. —Ceny przystępne dla każdego.— **Karol Szlis**, majster krawiecki.
3—6 — 15379 —

U AKUSZERKI
A. ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23,
w tym domu gdzie Eldorado, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —15504—3—3

Sprzedaż Tryków

w zarodowej owczarni Dębowa Góra, przez Skierniewice, pochodzenie Gawartowa Wola, rozpoczyna się 20 Września kierunek w hodowli, massa szlachetna z dobrą figurą i doskonałym obrostem.—**Leon Grodziński.**
—15611—3—3

Od 1 Października r. b. do odstąpienia

Duży Magazyn

z dwoma wystawowemi oknami i pakamerem, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Wiadomość w Dystrybucji T. Moszyńskiego Krakowskie-Przedmieście Nr 15, pałac St. Hr. Potockiego, obok księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.—Tamże wskażą do nabycia **Dystrybucję** tabaczną, dobrze procentującą.
1—3 — 15804 —

Tekla Łuczek

właścicielka Fabryki Kwiatów,
Podwal Nr 16 nowy,
powróciła z zagranicy, zaopatrzywszy zakład swój w znaczny dobór najświeższych kwiatów i różnych przybrań na porę jesienną i zimową.
1—1 — 15753 —

W Dobrach Zakrzówek Nowy

położonych o wiorstę jedną od fabryki cukru, w Janowskim powiecie, guberni Lubelskiej, o cztery mile szosą od miasta gubernialnego Lublina, do którego kolej nadwiślańska dochodzi, **wyprzedają się grunta** najlepszej pszennej i żytniej pierwszej klassy gleby, po wyciętym lesie, w partjach po 100 mórg i wyżej, na długoletnie rozpłaty.

Nabywcy gruntu mogą się ułożyć o długoletnie pastwisko, o opał i drzewo materjałowe na budowle, po warunkach bardzo przystępnych.

Administracja dóbr i lasów w Zakrzówku Nowym, upoważniona jest do zrobienia układów ze zgłaszającymi się nabywcami.
1—3 — 15795 —

Osoba Młoda

znająca się na gospodarstwie wiejskiem kobiecem, z dobremi świadectwami. Wiadomość w Restauracji, ulica Chłodna Nr 5, od godziny 3 do 6 po południu zastać można.
—15768—1—3

Poszukuje się od 1-go Października

Współ-lokatora,

kawalera, do pokoju umeblowanego, na Senatorskiej Nr 2, z frontu pierwsze piętro.—Warunki bardzo przystępne. Wiadomość bliższa u stróża Franciszka. —15754—1—1

Dwa Kufry

jeden z szufladą, mocne, suche i lekkie, dla pakowania futer, **Dywan i Skóra Łosiowa,** za bardzo przystępną cenę. Gołębia Nr domu 5—stróż wskaże. —15756—1—3

DOM

do sprzedania, przy ulicy pryncypalnej, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość na Nowym-Świecie Nr 18, mieszkania 31, od godziny 4 do 6 codziennie. —15814—1—3

Maszyny do Pończoch

sprzedaje na raty Skład Maszyn. Miodowa Nr 10, na pierwszem piętrze. -14433—2—10

Z powodu zmiany interesów, w każdym czasie są do sprzedania dwa

Magle Angielskie

w bardzo dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 28 nowy. —15772—1—3

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH
I DRZEWA OPAŁOWEGO,
Ksawerego Wyganowskiego,

Aleja Jerozolimska, Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Sprzedaje materjały opałowe po cenach:

Za 1 korzec **Węgli kamiennych** grubych najlepszych szlązkich z odwózką **kop. 95.**
„ **Węgli kamiennych** kostkowych z tegoż samego gatunku z odwózką, **kop. 85.**
„ **Węgli krajowych** grubych z kopalni „Jakób“ z odwózką, **kop. 90.**
„ **Węgli drzewnych, rs. 1.**
Za 1 sążeń kubiczny **starodrzewu sosnowego, rs. 12.**
„ „ **starodrzewu olszowego, rs. 13.**
„ „ **starodrzewu brzozowego, rs. 14 kop. 50.**

Drzewo rąbane na każdym sąźniu rs. 1 drożej.

Wozy stemplowane i pod przykryciem oplombowane, wysyłka jak najśpieszniejsza.

Wszystkie **kioski anonsowe** upoważnione są do sprzedaży materjałów opałowych z mego składu po powyższych cenach, a wydane przez nie kwity na wniesioną opłatę akceptuję 1—6 — 15751 —

!!! NAJTANIEJ !!!
DRZEWO OPAŁOWE.

Z powodu zupełnej wyprzedaży **Skład Drzewa** egzystujący na placu przy linji stacji drogi żelaznej Warszawsko.-Wied. w Warszawie, a wychodzący na ulicę **Twardą pod Nr 49**, wprost **Fabryki Druciannej** W-go Handkiego, sprzedaje drzewo w suchym i zdrowym stanie, po **bardzo zniżonej cenie.**

Sążeń Drzewa:

Sosnowego z odstawą	rs.	10	kop.	80
Olszowego „	„	11	„	50
Brzozowego „	„	12	„	50
Dębowego „	„	12	„	50

Porżnięty i porąbany sążeń o rubel 1 wyżej.
Obstalunki dla powyższego Składu przyjmować będą następujące Kantory:
1: Przy ulicy Nowy-Świat, Dystrybucja w domu pod Nr 5.
2. „ „ „ Handel Win i Korzeni, w domu pod Nr 64.
3. „ „ Niecałej, Dystrybuccja, w domu pod Nr 9.
4. „ „ Marszałkowskiej, Dystrybucja, w domu pod Nr 59.
5. „ „ Bielańskiej, Dystrybucja w Hotelu Paryzkim, w domu pod Nr 9.
6. „ „ Miodowej, Kantor Loterji, w domu pod Nr 12.
3—6 — 15429 —

Czyste niefałszowane Wina Węgierskie



WINA WĘGIERSKIE



JANA STIFFT I SYNÓW

Liwerantów Cesarsko-Królewsko-Austrjackiego i Królewsko-Pruskiego dworu

W WARSZAWIE, DŁUGA Nr 45.

Pomimo znacznego podniesienia cła, ceny Win naszych nie uległy żadnej podwyżce, a dla dogodności Szanownych Klientów naszych, sprowadziliśmy **ogromny zapas starych Win Hegyaly'aer po nizkich cenach**. Jesteśmy zatem zupełnie pewni, że **konkurencji pod żadnym względem doznać nie możemy.**

Ceny za Wina czyste doskonale wyrabiane, są takie same jak dotąd, a mianowicie od 60 kop. do 3 rs. za butelkę.

Zwracamy szczególną uwagę na nasze **Vin de Santé,** zalecane przez sławnego **professora Sigmunda w Wiedniu** i kilku pierwszorzędnych lekarzy tutejszych, na cierpienia żołądka i nerwowe.

Generalny Reprezentant **B. Neumann.**

1—6 — 15310 —

Cenniki na żądanie udzielamy bezpłatnie.—Żądającym z prowincji posełamy próby.

JÓZEF KAPŁANOWSKI

Poleca Publiczności nowo otwarty Tabaczny Skład pod firmą:

ODESSA,

przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej w domu p. Bernsteina
wprost bramy Teatru pod Nr 2-gim

Skład obficie zaopatrzony w sprowadzone na własny obstalunek **CYGARA,** prawdziwe **TURECKIE TYTONIE PAPIEROSY** poszukiwanych gatunków.

JÓZEF KAPŁANOWSKI.

3—6 — 14928 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego:*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Сентября 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 208

Dnia 22 września 1877 roku. *Sobota.* *Dnia 10 (22) września 1871 roku.*

CZYTELNIA

Jana Jeleńskiego

Nowy-Świat Nr 4, obok straży ogniowej.

Dzieła wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne,

w ilości

przeszło 3,000 tomów.

Abonament wszystkich książek w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, oraz

Książek dla dzieci,

miesięczna kop. 75,—kwartalnie rs. 2.—Kaucja rs. 3. —15539—2—3

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17/29 Października r. b. i w następnych, od godziny 11-ej z rana odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej **Licytacja** na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych a we właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające. Vice-Prezes **Higersberg**.

Naczelnik Kancelarji **A. Raizacher.**

1—3—15736

Izba Kontrolna Warszawska

podaje do wiadomości, że w gmachu Izby, w domu pod Nrem 14/1286*a* przy rogu ulic Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej, w dniu 15 (27) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie licytacja na dostawę opałowego dla tejże Izby. Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w dnie powszednie od godziny 10 rano do 2 po południu w Kancellarji Izby. —15496—3—3

W dniu 19 Września (1 Października) r. b o godzinie 11 z rana, sprzedane będą w drodze subhastacji w Sądzie Okręgowym Warszawskim, Wydziale IV

Dobra Rudzienko

w powiecie Nowomińskim, w bliskości drogi żelaznej położone, do Adama Dzwonkowskiego należące, rozległości włók 92, posiadające pokłady torfu i obszerne łąki. Licytacja rozpocznie się od powtórnie zniżonego szacunku rs. 48750. Wadium rs. 6000. Warunki przejrzeć można u Sekretarza Sądu Okręgowego Wydziału IV i u niżej podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nrem 886b zamieszkałego.

Aleksander Pludrzyński.

- 15508—2—3

W dniu 23 września (5 października) 1877 r. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w wydziale IV sądu Okręgowego w Warszawie sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia dóbr ziemskich

Karolew Podleśny,

w Gminie Plecka Dąbrowa, Powiecie Kutnowskim przy koleji żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, od stacji Pniewo $1^1/_2$ wiorsty w sąsiedztwie dwóch Cukrowni położonych, zawierających przestrzeni gruntu około 15 włók. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,000. Wadium do licytacji wynosi rs. 3,000. — Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w kancelarji Wydziału IV Sądu Okręgowego w Warszawie, i u podpisanego niżej Adwokata w jego kancelarji w Warszawie przy ulicy Leszno, pod Nr 2. **Henryk Bruner**, Adwokat Przysięgły.

1—3—15624

NAUCZYCIELKA

przez Rząd upoważniona, udziela lekcje na godziny, oraz osobom przygotowującym się do egzaminu na Nauczycielki elementarne. Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 2, mieszkania Nr 13, każdodziennie od 5 do 7 po południu. —15652—2—3

NAUCZYCIELKA

upoważniona od Władzy **poszukuje** miejsca w Warszawie lub lekcji na godziny. Szkolna Nr 5, mieszkania 15. Tamże jest **pomieszczenie dla panienek** przy obywatelskiej rodzinie z całodziennem utrzymaniem.

—15348—2—3

RODOWITA FRANCUZKA,

za 4 godziny konwersacji, może mieć mieszkanie, śniadanie, kolację i pensję, stosownie do umowy, zgłosić się może pod Nr 103 nowy, plac Zygmunta, pierwsze piętro, do właściciela domu. —15806—1—2

FRANCUZKA

Osoba wszechstronnie wykształcona, znana ze swej metody Teoretyczno-Konwersacyjnej, poszukuje prócz **Lekcyj,** osobnego **Pokoju** przy zacnej familji, na warunkach edukacyjnych od 8-go Października r. b. Aleja Jerozolimska Nr 28, mieszkania 17, lewa oficyna drugie piętro, od godz. 3 do 7.—Tamże jest **pomieszczenie** dla **Uczenniey** Instytutu Muzycznego, lnb innej przyzwoitej osoby.

—15169—2—3

Rodowity Francuz,

życzy sobie za mieszkanie z umeblowaniem, udzielać lekcje teorji i konwersacji. Adresy składać można w Redakcji pod lit. L. B.

—15488—3—3

Lekcje języka Rossyjskiego

udziela student uniwersytetu, Rossjanin, który może również przygotowywać dzieci do gimnazjum we wszystkich przedmiotach, Marszałkowska Nr 69, miesz. 7, 2-gie piętro.

—15801—1—6

Poszukuje się

OSOBY

przyzwoitej płci żeńskiej, do **wspólnego Mieszkania,** składającego się z dwóch pokoi, zaraz lub od kwartału. Ulica Solna Nr 4, po lewej stronie w oficynie, Nr 9 mieszkania.

—15776—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

z dobrej familji, do biura kupieckiego. Wymagane jest świadectwo z ukończonych 4-ch klas. Wiadomość od 4—6 po południu, w kantorze Moesa. Długa Nr 32. —15563—3—3

UCZENNICA

ostatniego kursu Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcji. Tamże potrzebna pianistka, z dyplomem lub patentem, francuzka z angielskim językiem na wyjazd. Ciepła Nr 4 mieszkania 9, wprost bramy. —15544—2—3

Ogrodnik z Rygi,

posiadający dobre świadectwa, poszukuje stosownej posady od Nowego Roku. Interesanci raczą warunki i adresy swe w Redakcji pod lit. F. S. składać. —15470—3—3



ULI

sztuk kilkadziesiąt

z ramkami systemu Dathego i przegródkami szklannemi, jest do sprzedania w gminie Mokotów, we wsi Szopy Niemieckie, Kolonja Nr 2, 3 i 4. Bliższa wiadomość na miejscu. 3—3 — 15487 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Września r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na reparacje Warszawskiego aresztu policyjnego, od summy anszlagowej rubli 1142 kop. $72^1/_2$.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże kasie wadjum w ilości rs. 115 i na koszta ogłoszenia rs. 10.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji Warszawskiego aresztu policyjnego, za summę wynoszącą rubli N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w ilości rs. 115 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nr. N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko). — 15612 —

Nauczycielka Muzyki

z patentem, życzy sobie udzielać lekcje za mieszkanie, pozwolenie się egzercytowania przez parę godzin na dobrym fortepianie, lub wynagrodzenie, mieszka przy ulicy Nowolipki Nr 21, bliższa wiadomość w sklepie.

—15773—1—1

RETUSZER

lub **Retuszerka,** zdolni do Fotografji, potrzebni są do Zakładu Maksymiljana Fajansa.

—15606—2—3

Potrzebną jest

PANNA SŁUŻĄCA

uzdolniona do krawieczyzny i bielizny na maszynie, zgłosić się ma od godz. 10-tej rano do 3-cej po południu pod Nr 10, przy ulicy Złotej, mieszkanie stróż miejscowy wskaże.

1—2—15748

Ekonom i Gospodyni.

Małżeństwo bezdzietne, poszukują obowiązku na wieś albo w Warszawie, do składu węgla lub drzewa albo za Szwajcara, — ma świadectwa rekomendacji za lat 26, które są chlubne — może przyjąć obowiązek zaraz. Mieszka, ulica Grzybowska, domu Nr 49 nowy, u Państwa Szymańskich, na 1-em piętrze. **S. Z.**

1—2—15765

Kobieta młoda,

udająca się **na kurację do Meran,** poszukuje **Towarzyszki** podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 4, mieszkania 5. —15640—2—3

OSOBA

posiadająca własne fundusze w średnim wieku, mówiąca po francuzku, pragnie się umieścić do matkowania małym dzieciom przy wdowie lub do towarzystwa starszej osoby, za stół i mieszkanie. Wiadomość róg Siennej i Wielkiej wprost ulicy Śliskiej w sklepie materjałów piśmiennych gdzie kwiaty stoją.

2—2—15584

OSOBA

porządna, energiczna i sumienna, z kapitałem od 100 do 200 rs. może znaleźć natychmiast miejsce do spółki w interesie pewnym, korzystnym i już rozwiniętym. Wiadomość przy ulicy Gęsiej Nr 6, w „Nowej Pralni."

—15614—2—3

OSOBA

przybyła z prowincji, **poszukuje miejsca** do wyręczenia pani w gospodarstwie, lub na wieś za gospodynię. Adres proszę zostawić w Kiosku na rogu Jerozolimskiej i Marszałkowskiej ulicy, pod literami D. B.

—15499—3—3

Ogrodnik-Botanik,

wykwalifikowany, z najlepszemi świadectwami z odbytych obowiązków. Żonaty potrzebuje miejsca odpowiedniego w Królestwie lub Cesarstwie, wiadomość w kantorze stręczeń J. Karczewskiego, ulica Nowy Świat Nr 57, tamże jest pozytewka do sprzedania za Rs. 5,

—15775—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem. Wiadomość u Akuszerki lub Ogrodnika Zamkowego na tarasie, obok Wodnej Komory. —15788—1—1

W Pracowni Heleny Piątkowskiej, potrzebne są

PANNY

uzdatnione do maszyny Welera Wilsona i podręczne.—Tamże przyjmują się i do nauki. Ulica Długa, Hotel Drezdeński, mieszkania Nr 11, drugie piętro. —15726—2—3

PANNA

kompletnie uzdatniona w kroju i krawieczyznie, poszukuje miejsca do zarządu magazynem. Adres: Ulica Jerozolimska Nr 37, u Rządcy domu. —15781—1—1

Do pracowni ubiorów damskich M. Marczewskiej, potrzebne są

Panny

uzdatnione i do maszyny Growera. Senatorska i róg Danielewiczowskiej Nr 6.

—15812—1—1

Ktoby chciał umieścić

Dwie Panienki

z przyzwoitego domu, pod opiekę prawdziwie macierzyńską, może się zgłosić do redakcji Kurjera pod lit. **M. H.**, całe utrzymanie ze stołem porządnym znaleźć mogą za stosownem wynagrodzeniem. 2—2—15542

Potrzebną jest

PANNA

znająca się dobrze na kroju i krawieczyznie, oraz szyciu na maszynie Wilsona, do domu prywatnego, na przychodnią. Nalewki Nr 20, pierwsze piętro, mieszkania Nr 5, nad Apteką.

—15653—2—2

PANNA

wykształcona, posiadająca język francuzki, i ruski z patentem z ukończenia kursu buchhalterji handlowej **poszukuje miejsca** u kupców lub w księgarni za buchhalterkę lub kasjerkę. Może mieć i kaucję, wiadomość ulica Ś-to-Krzyska Nr 11 domu, mieszkania 7.

—15593—2—3

Potrzebni są

Czeladnicy Szewccy

męzcy, na korzystną robotę. Wiadomość, ulica Rymarska Nr 6, w oficynie na prawo.

—1580[illegible]—1—1

MAMKI

ze świeżym i zdrowym pokarmem, są u Akuszerki przy ulicy Mostowej Nr 13.

—15798—1—1

Ktoby z panów

Jeometrów

życzył sobie powierzyć domowe roboty mianowicie: obliczanie, kolorowaie planów jak i układanie rejestrów pomiarowych, raczy się zgłosić na ulicę Przejazd Nr 13. — Tamże jest do odstąpienia **Pokój** kawalerski od 1-go Października z meblami lub bez, suchy i ciepły. Stróż miejscowy wskaże.

2—3—15585

Przy pożądnej familji

Stół i stancja

ze wszelkiemi wygodami, dla ucznia wyższych klass Gimnazjum, Studenta Uniwersytetu lub urzędnika, kawalera, zaraz lub od 1 Października. Złota Nr 17. Wiadomość u stróża.

—15660—2—3

Warszawska Fabryka Krochmalu Pszennego

na Muranowie Nr 4 egzystująca,

po regulacji stosunków poprzedniego właściciela, jest w zupełnym obrocie i rekomenduje swoje fabrykaty, jakoto:

Krochmal Nr 1 i inne gatunki, oraz
Puder,
Dixtryna i
Klej dla PP. fabrykantów obuwia;

wszystko w najlepszych gatunkach i po umiarkowanych cenach.

Łaskawe obstalunki przyjmuje administracja w **kantorze fabrycznym, Muranów Nr 4, w domu frontowym, 1-e piętro.**

—15789—1—4

Rs. 5,000

potrzebne są na pierwszy numer hypoteki domu murowanego dwupiętrowego. Ktoby takowe miał do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, raczy pozostawić swój adres pod lit. W. M. w Red. Kur. Warsz.

—15799—1—2

Rubli srebrem 700,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na nieruchomości w mieście Warszawie. Karmelicka Nr 7, mieszkania 20. Wiadomość, rano od 9 do 10, po południu od 5 do 6.—Pośrednictwo wyłącza się. —15787—1—1

Do sprzedania:

2 kufry wielkie, jeden okuty, za 30 rs., drugi za rs. 4 k. 50, Maszyna ręczna dwunitkowa, dobrze szyjąca, zapłacona 35 rs. za 20 rs. Salopa lisowa używana za 38 rs. Kołnierz elkowy za 16 rs. Paltko aksamitne za 13 rs. Paltko syberynowe za 5 rs. Suknia jedwabna pou-de-soie, jasna, zupełnie świeża, kosztowała 112 rs. za 55 rs. Sofka używana mahoniowa na sprężynach za 11 rs. Komoda sosnowa o 3 szufladach za $7^1/_2$ rs. Etażerka dla nut drewniana za $3^1/_2$ rs. Kółko do przędzenia za $2^1/_2$ rs.—2 żelaza do prasowania do węgli i z duszami za 7 rs. Garnki wielkie żelazne, od godziny 10 rano do 1 i od 3 do 5 oprócz świąt. Ulica Zielna Nr 34, poprzeczna oficyna, 2 piętro, mieszkania Nr 18.

—15785—1—2

Jest do sprzedania lub najęcia

Plac przy ulicy Wilczej, trzeci dom od Marszałkowskiej. Wiadomość, Nowolipki Nr 3 w Kantorze, codziennie rano do godz. 10 i od 2 do 7. —15815—1—3

THE SINGER MANUFACTURING Comp. NEW-YORK,

Najstarsza i największa w świecie fabryka maszyn do szycia.

Niedosięgnięte jeszcze przez żadne naśladownictwo,

Oryginalne Maszyny do szycia Singera Manufacturing Comp. New-York,

odznaczają się przed wszystkiemi innemi systemami konstrukcją prostą i trwałą, wielostronnością w robocie, łatwością użycia. Ponieważ robota nie wykonywa się w nich za pomocą zgiętych igieł i okrągłych szpulek, które nie pozwalają na żadne ciągnięcie z dołu, lecz mają igły proste i czółenko, któremu można nadać dowolne napięcie, przeto maszyny **Singera**, tak z tego powodu, jak i wielu innych korzystnych urządzeń są w stanie szyć nietylko **materje lekkie i ciężkie**, ale nadto doskonale się nadają zarówno do **włókien jedwabnych, bawełnianych jak i lnianych**, a więc są najpraktyczniejszemi i najlepszemi maszynami do

użytku domowego, do szycia bielizny i do celów przemysłowych.

G. Neidlinger w Warszawie, ulica Wierzbowa Nr 4.

Hotel Angielski.

Generalny Pełnomocnik Kompanji Singera w New-Yorku.

Stare, lub nieodpowiadające celowi maszyny, mogą być wymienione na oryginalne maszyny Singera i przyjęte w rachunek.

3–6 — 14738 —

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIEGO

w WARSZAWIE.

1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.

2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 ł.

3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara . . .	rs.	1 kop.	—
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego.	„	12 „	50
„ „ „ „ Olszowego „	„	13 „	50
„ „ „ „ Brzozowego „	„	15 „	50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

28—0—5372 **F. Łapiński.**

SEWERYN MAZUR i SPÓŁKA

PLAC TEATRALNY.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

OBIĆ PAPIEROWYCH

francuzkich, angielskich i krajowych, które przy swej powszechnie znanej

TANIOŚCI

odznaczają się

TRWAŁOŚCIĄ I GUSTEM.

12—0 — 12449 —

Krawaty i Galanterja.

Perfumy zagraniczne

FRYZJER

ROMAN

(P ETRUSIŃSKI)

róg ulic Ś-to-Krzyzkiej i Nowego-Światu, Nr 2 nowy.

Poleca Szanownym Damom po bardzo przystępnych cenach roboty gotowe, a mianowicie:

Warkorze na krepie	od rs. 2	kop.	50.
„ bez krepy.	„ 2	„	—
Koki warkoczowe z 3-ch warkoczy.	„ 8	„	—
„ fantazyjne i lokowe...	„ 3	„	50.
Para loków...	„ 2	„	50.
Czesanie koków różnego rodzaju	„ —	„	20.
Od pary loków	„ —	„	10.

Przyjmują się także wszelkie obstalunki, przerabianie i zamiana na gotową robotę i takowe wykonywa się na żądanie Dam jak najśpieszniej. **ROMAN.**

3—6 — 15189 —

Krajowe.

Rękawiczki po 66 k. para.



na Podlasiu zwanem, Krakowskie

Główny Skład F. Majewskiego dawniej Stepchanides

Sort 1-szy, jakiego w kraju nikt nie posiada.

Mam honor donieść osobom interesowanym, że od dnia 1-go Kwietnia r. b. przeniósłem swój Skład z ulicy Żelaznej róg Chmielnej na ulicę Żelazną róg niemal Twardej pod Nr 13, tam gdzie czerwone znaki i chorągiew. A że Zakład mój zjednał sobie renomę z zaszczycenia najznakomitszych firm tak w Warszawie jako też i w kraju, przeto mam błogą nadzieję, że nie będzie nadal opuszczonym, tem więcej, że po przebudowywaniu pieców nowego systemu, jestem w możności cenę na Wapnie obniżyć i i sprzedawać się będzie:

Wapno w bryłach, korzec wagi 250 funtów, po rs. 1 kop. 25.

Wapno lasowane łokieć kwadratowy (5), po rs. 1 kop. 42½.

Węgle, Cement, Gips, Cegła i Glina ogniotrwała, Tektura, Trzcina i t. p., po cenach najumiarkowańszych wedle gatunku i ilości za kwitami sznurowemi, dla uniknienia malwersacji: Wszelkie więc odstawy Zakład mój przyjmuje nietylko lądem w najdalsze punkta, ale i wodą rzekami: Pilicą, Wisłą, Narwią i Bugiem, tak na galarach jakoteż i na berlinkach, wszelkie więc zamówienia winny być wpierw przeprowadzone korrespondencją lub też o porozumieniu się z Filjami, które posiadam w Łukowie u W-go Chotkowskiego i w Siedlcach u pana Abrahama Unterchaus. A za dobroć powyższych przedmiotów, szczególniej Wapna własnego wyrobu, poręczam, że tak w murze jak i w tynku nie pęknie robiąc nawet najświeższym wapnem, gdyż nie posiada ono nic marglu ani gliny, piaskowcu. kamieni, tylko jest to czysta massa wypalana drzewem przez co jest lekką i wydajność jego jest daleko większą jak inne gatunki, a siła i przymioty w Fabrykach chemicznych, Hutach, Cukrowniach, znakomite rezultaty czynią i pragną dowieść, że nie to co jest tańszem jest tanie, lecz to co jest droższe wypada taniej, bo np. do 1000 cegieł muru wychodzi tylko 1½ korca mego wapna a nie 2½ i za dobroć nawet ogólną stawiam świadka: stare mury Warszawy. Nadmieniając, iż biorącym w większych partjach i wagonami, odstępuję nietylko znaczny rabat, ale i udzielam kredyta bezprocentowe, a za rzetelność poręczam.

Polecając się łaskawym względom, **F. MAJEWSKI.**

Nr 13. ŻELAZNA. Nr 13

6—6 — 14405 —

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Za miesiąc Sierpień 1877 r.

	Ilość Osób	Towary	Dochody: Od Osób, Tłomoków i t. p.		Od Towarów		Różne		RAZEM	
		Pudy	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.
W miesiącu Sierpniu 1877 r.	160,649	5,839,990	170,624	81	243,278	31	23,190	01	437,093	13
" " 1876 "	154,507	7,399,761	158,940	52	252,271	75	24,591	14	435,803	41
Zatem w r. 1877 więcej	6,142		11,684	29					1,289	72
mniej		1,559,771			8,993	44	1,401	13		
Od 1 Stycz. do 31 Sierp. 1877 r.	996,263	52,048,671	926,841	08½	1,978,470	56	189,224	89½	3,094,536	54
Od 1 Stycz. do 31 Sierp. 1876 r.	981,244	52,698,579	928,300	42	1,935,298	42	189,558	10	3,053,156	94
Zatem w r. 1877 więcej	15,019				43,172	14			41,379	60
mniej		649,908	1,459	33½			333	20½		

—15553—

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Za miesiąc Sierpień 1877 r.

	Ilość Osób	Towary	Dochody: Od Osób, Tłomoków i t. p.		Od Towarów		Różne		RAZEM	
		Pudy	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.
W miesiącu Sierpniu 1877 r.	42,903	1,548,923	37,672	73	39,035	20	12,141	34	88,849	27
" " 1876 "	39,276	1,724,111	33,170	60½	39,326	50	13,661	75	86,158	85½
Zatem w r. 1876 więcej	3,627		4,502	12½					2,690	41½
mniej		175,188			291	30	1,520	41		
Od 1 Stycz. do 31 Sierp. 1877 r.	261,773	12 922,387	215,077	40½	324,719	98	99,212	23	639,009	61½
Od 1 Stycz. do 31 Sierp. 1876 r.	258,440	12,633,708	219,806	16½	326,901	15	107,975	88	654,683	19½
Zatem w r. 1877 więcej	3,333	288,679								
mniej			4,729	76	2,181	17	8,763	65	15,673	58

—15554—

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

LANO-KUTEGO ŻELAZA

(Schmiedbarer Eisen-Guss)

otwartą została przy

ODLEWNI ŻELAZA I MOSIĄDZU

najdrobniejszych części maszynowych i galanteryjnych,

Błaszkiewicza i Patzera

w Warszawie,

ulica Ogrodowa Numer 13.

O czem osoby interesowane zawiadomić mamy honor

Błaszkiewicz et Patzer.

4—6 — 15223 —

Magazyn Mód i Nowości Damskich

pod firmą:

ANNETTE HARLAND,

Krakowskie-Przedmieście Nr 89 nowy, pierwsze piętro, na prost Nowego Zjazdu.

Pracując w jednym z pierwszorzędnych tutejszych Magazynów Mód, w którym jedenaście lat przebyłam, i zwiedziwszy obecnie takież zakłady za granicą, założyłam pod powyższą firmą własny Magazyn Mód i Sukien Damskich, wraz z pracownią, w którym przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące. Zaręczając za akuratne i gustowne wykończenie powierzonych mi obstalunków i za umiarkowane ceny, mam honor polecić się względom i zaufaniu Szanownych Pań.

Anna z Harlandów Migurska,

2—2 — 15665 —

FABRYKA POWOZÓW

A. Miłodrowski,

ulica Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas powozów nowych i używanych;—z używanych powozów są: Lando bardzo mało użyte, 2 karet poczwórnych, 2 podwójne i 2 potrójne, 2 kocze z ferdeklami, faeton za 200 rs. nieodnawiany, są także powozy do wynajęcia z końmi lub bez. Za Lando nowe i uprząż nową i konie doborowe, za miesiąc bierze się 150 rs. —15391—3—10

Szafy sklepowe i Kontuary

są do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie, nowe, przy ulicy Nowy-Świat Nr 5, w sklepie J. Kucharkina, —15669—1—3

!! NOWOŚĆ !!

w **Cafe Français** pod Nr 4 przy ulicy Leszno, vis-à-vis Rymarskiej, każdodziennie od godziny 6 wieczorem, grywa **muzyka**, dostać tam można oprócz wyborowej kawy, herbaty i ponczu, **Kiełbasy z kapustą**, różnych trunków i smacznych przekąsek, **Piwo** w różnych gatunkach z pierwszorzędnych browarów. **Bilard** nowej konstrukcji. **Czytelnia** w pisma zaopatrzona. —15603—2—3

Najnowsze

Maszyny do Pończoch

systemu który jedynie daje prędki i korzystny zarobek przy Fabryce Pończoch

23 Królewska 23

lub w Składzie wyrobu Pończoch

11 ul. hr. Berga 11.

4—0 — 14369 —

SKŁAD NAFTY

WŁADYSŁAWA WAMBACH

przeniesiony na Nowy-Świat Nr 70 nowy, dom Wnej M. Iwaszkiewicz, poleca: Naftę, Ligroinę, Benzinę do prania rękawiczek, Olej do palenia rzepakowy, Olej lniany, Pokost, Oliwę do maszyn i do palenia, Świece stearynowe Newskie, Lakiery Angielskie Harlanda, oraz Farby Olejne gotowe i Massy do zaprawiania podłóg z Fabryki W-nych Ludwika Spiessa i Syna, wszystko w gatunkach wyborowych i po cenie umierkowanej. —14873—5—6

ZAKŁAD STOLARSKI

S. Piekarskego

Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności: Szafy, Łóżka, Komody, Stoliki do kart, Kredensa, Umywalki, Biura i Bibljoteki.—Przyjmuje także obstalunki sklepowe, budowlane i inne. Ceny przystępne. —15529—2—6

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę

DWA FUTRA:

Algierka męzka, podbita tumakami, z takimże kołnierzem, pokryta suknem i **Szuba** damska podbita lisami, wierzch rypsowy wełniany. Dowiedzieć się można codziennie od godziny 1 rano do 6 po południu, w pałacu Brülowskim, wprost Saskiego placu, w głównym korpusie na 3-em piętrze, u państwa Olszewskich. —15251—2—3



UJEŻDŻALNIA



Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 16—0 — 12364 —



Fabryka Powozów St. Kozłowskiego,

egzystująca przy ulicy Mazowieckiej przeniesioną została na róg ulic: Elektoralnej i Orlej Numer 8, o czem zawiadamiając WW. Panów, że posiadam wszelkiego rodzaju **Powozy**, sumiennie i z gustem wykończon po cenie najmożliwszej.

Fabryka przyjmuje także wszelkie obstalunki i reparacje. 3—6 — 15186 —

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY
PAWŁA KRESSE,

istniejący przeszło lat 27, przeszedł na moją wyłączną własność i włączony został do zakładu litograficznego,

F. KASPRZYKIEWICZ,

ulica Miodowa 4.

Nadmienia się przytem, że w zakładzie tym znajdują się kamienie z gotowemi na tychże robotami po stopniowo zakupionych zakładach **PP. Palińskiego, Żukowskiego, Ringa, Jasińskiego, Regulskiego, Gotza i Dzwonkowskiego.** Polecając się łaskawym względom, Zakład ma honor oznajmić, że staraniem jego będzie jak dotąd tak i nadal porządną i akuratną robotą odpowiedzieć położonemu zaufaniu. 1—3 — 15792 —

Korzystny interes.

Od lat pietnastu egzystujący **Sklep wiktuałów** w bardzo korzystnem miejscu jest do odstąpienia, ulica Zakroczymska Nr 9 nowy, w domu JW. Laberskiej.
1—3—15741

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

L O K A L

składający się z 7 pokoi, elegancko umeblowanych i z nowym fortepianem. Wiadomość na Nowym Świecie, w składzie P. Bolcewicza Nr 41. Tamże żądaną jest **Willa lub Kolonia,** z obszernym ogrodem owocowym i ładnym domem mieszkalnym o 8 lub 10 pokojach. Najwięcej by porządaną była w bliskości Kalisza, Wilna lub innych miast gubernialnych. —15774—1—4

Do wynajęcia od 8 października r. b. **2 pokoje i kuchnia** z drwalnią i piwnicą na parterze, rocznie rs. 150. — **2 pokoje i kuchnia** z drwalnią i piwnicą, na 1 piętrze od frontu, rocznie rs. 150. Jerozolimska, róg Solca, Nr 2911/12, nowy 4, u Rządcy Domu. —15782—1—3

P O K Ó J

Kawalerski z meblami, usługą i opałem na 1 piętrze do wynajęcia od 8 października przy ulicy Wareckiej Nr 7, mieszkania 42, wiadomość tamże. —15763—1—3

Od 1 października r. b.

P O K Ó J

z osobnym wchodem, meblami, usługą i opałem, suchy, widny, od frontu, w bliskości Marszałkowskiej, ulica Śliska Nr 4, mieszkania 8, drugie piętro. —15803—1—3

Jest do odstąpienia

S K L E P

z urządzeniem na dystrybucją, przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku, Nr domu 1.
—15764—1—1

Jest do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

kawalerskie, na 2-m piętrze od frontu, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego. Ulica Długa Nr 25 nowy, mieszkania 11. —15805—1—2

Do wynajęcia

od Ś-go Michała — jeszcze **dwa Lokale** w nowo wystawionej oficynie domu Nr 1666 lit. O, przy ulicy Mokotowskiej.

1) **Dwa Pokoje** z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, piwnicą oraz górą wspólną.
2) **Pokój** duży z przedpokojem, kuchnią i dodatkami jak wyżej.

Dowiedzieć się można na miejscu od godz. 5 do 7 po południu lub w Aptece K. Jwańskiego. Ulica Twarda, róg Prostej.
1—3—15761

JEDEN POKÓJ

jest do wynajęcia, przy ulicy Zakroczymskiej, na pierwszem piętrze, z osobnem wejściem i opałem, za przystępną cenę, może być z usługą, meblami i stołem. Bardzo dogodny dla urzędników kolei obwodowej. Wiadomość pod Nrem 4 przy ulicy Przyrynek, 2 piętro, Nr 7 mieszkania. —15644—2—3

Do najęcia od 1-go Października

P O K Ó J

z meblami lub bez, dla osoby pojedyńczej. Róg Senatorskiej i Danielowiczowskiej, wiadomość u stróża. —15813—1—1

W oficynie na 1-m piętrze

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia i spiżarka, do wynajęcia od 1-go Października za rs. 300 rocznie.— Krakowskie-Przedmieście Nr 38 nowy, wprost Saskiego Placu. —15790—1—2

W Domu Nr 1600 F. przy ulicy Nowogrodzkiej, obok składów bankowych, są do wynajęcia zaraz lub od 1 października r. b. **4 pokoje** z przedpokojem, pasażem, garderóbką, spiżarką, kuchnią, ze zlewem, 2 piwnicami i górą wspólną, za rs. 500 rocznie. **5 pokoi,** podobnie jak wyżej, na 2 piętrze od frontu, za rs. 600 rocznie. **2 pokoje** z kuchnią, spiżarką, w oficynie, na parterze, z dwoma wejściami, 2 piwnicami i górą wspólną, za rs. 250 rocznie. —15811—1—3

Do najęcia

od 1-go Października, Krakowskie Przedmieście vis á vis Saskiego placu Nr 36, **na parterze,** Pokój o 2-ch oknach, przedpokój — wejście osobne eleganckie, z meblami i usługą. Bliższa wiadomość pod Nr 15 mieszkania.
1—3—15746

Do najęcia od Ś-go Michała

Dwa Pokoje

przy familji. Wiadomość, ulica Długa Nr 16, wprost Cerkwi—w Dystrybucji.—15510—4—4

S K L E P

z passażem i pokojem, do wynajęcia od 1 Października r. b. przy ulicy Krak.-Przedm. pod Nr 67.—Tamże **Dwa lokale**, jeden na 1 piętrze, a drugi na parterze, może być obrócony na proceder. Wiadomość na miejscu w składzie płótna. —15486—3—3

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Tłomackiej Nr 9

Lokal frontowy,

składający się z 7-miu pokojów i kuchni, z wszelkiemi wygodami.—Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt par **okien i okiennic** okutych i parę sążni **kamieni** do bruku, a także **kareta** poczwórna. Wiadomość u Rządcy.
—14403—6—6

Do wynajęcia od 1 Października do 1 Kwietnia, na 6 miesięcy

APARTAMENT

umeblowany, na 1 piętrze od frontu z balkonem, składający się z 7 pokoi, entresoli, kuchni, piwnicy, wodociągu, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 14. Wiadomość u Rządcy domu.
—15457—2—3

Do wynajęcia każdego czasu

P O K Ó J

z przedpokojem, z osobnem wejściem przez główny wchód, dla kawalera. Wiadomość u właściciela przy ulicy Pawiej Nr 3.
—15628—2—3

Pod Nrem 1171b przy rogu ulicy Prostej i Wroniej, do wynajęcia

Plac narożny.

Tamże **dwa Pokoje** od frontu, kuchnia i piwnica, oraz pojedyncze stancje i stajnie dla furmanów. Wiadomość w miejscu.
—15620—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

duży na 1-m piętrze, świeżo wytapetowany, z osobnem wejściem, za cenę bardzo przystępną, może być z usługą i samowarem. Ulica Oboźna Nr 2, mieszkania 60—stróż miejscowy wskaże. —15078—3—3

Przy ulicy Jasnej pod Nrem 7, są do odnajęcia w każdym czasie

Cztery Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, w tejże woda i zlew i z innemi dogodnościami. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, u Rządcy domu, lub na miejscu. —15373—2—3

Jest do wynajęcia

Pokój

na dole, z osobnem wejściem, może być z meblami i usługą. Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 12 nowy, mieszkania Nr 8, na 2 piętrze od frontu. —15497—3—3

Jeden Pokój

duży, widny, na drugiem piętrze, jest do wynajęcia od Ś-go Michała, dla osoby trudniącej się krawieczczyzną i mogącą korzystać z maszyny. Ulica Bielańska Nr 8 nowy, mieszkania Nr 7. —15657—2—3

Do najęcia od 1 Października r. b. przy ulicy Mostowej Nr 3 nowy:
4 Pokoje, 2 kuchnie, przedpokój, na 1 piętrze od frontu, w cenie rocznej rs. 330, mieszkanie to można podzielić na 2 mniejsze, **3 Pokoje,** kuchnia, na 1 piętrze, z 2 wchodami, w oficynie, cena rs. 240, **2 Pokoje,** kuchnia, przedpokój na dole od frontu z 2-ma wchodami za rs. 180, **2 Pokoje** i kuchnia na 2 piętrze od frontu za rs. 144, **1 Pokój** i kuchnia w oficynię na 1 piętrze, za rs. 130, takież mieszkanie na dole, za rs. 120, **Pokój jeden** duży o 2 oknach, w oficynie na dole, za rs. 100 rocznie. —15495—3—6

Dwa Lokale do wynajęcia

na parterze: **6 pokoi,** kuchnia, przedpokój, piwnica, wygódka, spiżarnia i góra wspólna; na 1 piętrze: **5 pokoi,** przedpokój, kuchnia, wygódka i góra wspólna. Na Pięknej ulicy Nr (18) 1701. Więdomość, Aleja Jerozolimska domu Nr 21, mieszkania 2.
—15482—3—3

Jest do wynajęcia każdego czasu

Cztery Pokoje

z kuchnią, na pierwszem piętrze od frontu, z dwoma wchodami, za cenę rs. 400 rocznie, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 2.—15484—

Dwa Lokale

po jedenaście okien mające, parterowy za rubli 600, a na pierwszem piętrze za rubli 650 rocznie, do najęcia od 1 Października 1877 r. przy ulicy Hożej pod Nrem 3-cim nowym, w blizkości placu Ś-go Aleksandra. Wiadomość tamże u Rządcy domu lub Stróża.
—15479—3—3

LOKAL

składający się z trzech pokoi z balkonem, od frontu na 1 piętrze, z kuchnią, spiżarnią i piwnicą, przy ulicy Wolskiej pod Nrem 19 nowym, jest do wynajęcia od 1 Października r. b., cena przystępna. —15455—3—3

Przy ulicy Marjańskiej Nr 2a, są do wynajęcia

Dwa Pokoje

świeżo malowane, suche i ciepłe, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, dwoma spiżarkami, w oficynie na dole, za cenę bardzo przystępną. —15627—2—3

1—2 i 3 pokojowe odrestaurowane

Lokale i Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz lub od 1-go Października do wynajęcia. Twarda Nr 36.—Tamże **Koń** młody największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —15067—3—12

APARTAMENT

składający się z 8-miu pokojów, przedpokoju i kuchni, z wygodnym rozkładem, na 1 piętrze, oraz 6 pokojów na dole, w domu pod Nrem 3 nowym, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym-Świecie, jest do wynajęcia w każdym czasie. Do lokalów powyższych dodane być mogą wozownie i stajnie. W tymże domu są do wynajęcia każdej chwili lokale, składające się z 4-ch, 2-ch i pojedynczych pokojów. Wiadomość u zarządzającego domem, w tymże domu zamieszkałego.
—15467—2—6

Dwa Lokale

gustownie odnowione, większy i mniejszy, są do wynajęcia od 1-go Października pod Numerem 3 przy ulicy Lipowej, niedaleko Oboźnej, z wszelkiemi dogodnościami, za nader przystępną cenę. Ogród w podwórzu, czyste i świeże powietrze. Wiadomość u Rządcy.
—15423—3—6

Do wynajęcia w każdym czasie
przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 4 nowym:
Sklep piękny, obszerny, z oknem wystawowem.
Lokal na 1 piętrze w oficynie, złożony z 2-ch pokoi.
Lokal na parterze, złożony z 2-ch pokoi, kuchni i suteryny na warsztat ślusarski, w tem miejscu podobny zakład istniał.
—15319—3—3

W Domu Zarządu Wojennego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 67a.

Sklep z eleganckiem urządzeniem, łączący się z lokalem, składający się z 4-ch Pokoi, Przedpokoju, Passażu, Kuchni, Spiżarni i t. p. lub bez takowego, do wynajęcia od 1 Października r. b.—Tamże jest do najęcia jeden Pokój z Przedpokojem na 1-zem piętrze od frontu. Wiadomość na miejscu w Kantorze Wekslu. 3—3 — 15262 —

Mieszkania

do wynajęcia: cztery, trzy lub dwa pokoje, miesięcznie po rs 15 i 30, przy ulicy Nowolipki obok Gimnazjum Nr 7, róg Karmelickiej naprzeciwko Cyrkułu 5 i 6.
—15491—3—3

POKÓJ

za rs. 12, obszerny, wygodnie umeblowany, z fortepianem i usługą. Ulica Złota Nr 11, mieszkania 11. —15586—1—2

DWA POKOJE,

jeden **Pokój** z kuchnią, oraz pojedyńcze **Pokoje** mniejsze i większe, do wynajęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Nowolipki Nr 34/2485 a. —15523—2—4

W domu przy ulicy Miodowej pod Nrem 12, jest do wynajęcia

Mieszkanie

na 2-m piętrze, składające się z 5 pokojów i kuchni, z dwoma wejściami. Wiadomość u stróża, —15548—2—3

SKLEP

dający pewny i w stosunku do włożonego kapitału wysoki procent, jest do odstąpienia. Wiadomość można powziąść w Agenturze Ogłoszeń. Nowo-Zielna Nr 40.—15600 | 2—0

W domu nowo-wybudowanym przy ulicy Leszno Nr 76, są do wynajęcia

LOKALE

każdego czasu, **Trzy pokoje i kuchnia** i **Dwa pokoje i kuchnia**. Wiadomość na miejscu. —15545—2—2

Od 1 Października r. b., w nowo wyrestaurowanym domu Nr 3/146 Szeroki-Dunaj, są do najęcia różne

Lokale

dla osób z familją i pojedynczych. Wiadomość na miejscu. —15213—3—3

Dwa Pokoje

z meblami, razem lub osobno, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania 3, obok Marszałkowskiej ulicy.
—15591—2—3

Od 8-go Października, jest do wynajęcia przy zacnej rodzinie

P O K Ó J

lub w połowie, za nader przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna Nr 40—stróż wskaże.
—15639—2—3

Mieszkanie kawalerskie

za rubli 12 miesięcznie.

Jeden obszerny pokój z przedpokojem, lokal świeży i z dobrem powietrzem, od 1 Października. Złota Nr 17. Stróż wskaże.
—15625—2—3

W drodze od pałacu Kazimirowskiego Nowym Światem, zginął

List zwyczajny

adresowany na imię Antoniny Bandau w Warszawie. Uprasza się znalazcy o oddanie go pod Nr 28, przy ulicy Nowy Świat, mieszkania Nr 13. —15791—1—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.